

Szkoła przegrała z ekonomią

Koniec szkoły w Gozdowie. We wrześniu żadne z dzieci już tutaj nie wróci
STRONY 4-5



Rewolucja elektryczno-wodorowa

Kolejne miasta w naszym regionie stawiają na pojazdy elektryczne i wodorowe
STRONA 14



MAGAZYN

PIĄTEK

30

CZERWCA 2023

redaktor wydania

RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. PEXELS / ZDJĘCIA ILLUSTRACYJNE

Narkotyki, dopalacze i wakacje

W wakacje lekarze odnotowują czas wzmożonego eksperymentowania młodzieży z różnego rodzaju używkami

Strony 6-7

Głosy z zalanego Chersonia

Tak się złożyło, że akurat w Chersoniu mam mnóstwo znajomych, bardzo przeżyłam zatopienie miasta – mówi Iryna Shevchenko, była dziennikarka i prezenterka telewizji ukraińskiej Suspilne:UA. Píše teraz dla Dziennika Wschodniego. Wyjechała z Charkowa i trafiła do Lublina przed rosyjską napaścią ponad rok temu. Jest w stałym kontakcie z tamtejszymi dziennikarzami i wieloma przyjaciółmi. I to się składa na poniższą relację zebraną z opowieści telefonicznych, przez komunikatory itp.

27 czerwca poziom wody w Chersoniu wynosił 5 centymetrów. Woda opada, ale powoli. Zostało podtopionych 2 miejscowości na prawym brzegu Dniepru. A na obszarze czasowo zajęтым przez Rosjan znajduje się 17 zalanych miejscowości.

To już nie jest dom

Mundurowi ostrzegają, że ostrzał ze strony rosyjskiej będzie trwać i nurt Dniepru może wynieść na ulice i podwórza miny i pociski grożące wybuchem. Ludzie wracają nawet z daleka, by pomóc wolontariuszom i pracownikom terenowym rozgrzebywać gruzy i muł, wracają z nadzieją znaleźć bliskich i po swoje cenne rzeczy. Dopiero po pierwszym szoku zaczynają opowiadać o swoich przeżyciach.

„Wróciłam do domu... Na chwilę. O kuli się poruszam. Chciałam poszukać dokumentów. To jest koszmar, bo to już nie jest dom. I nagle przeleciało nie wiem co to – bomba czy raketa. Na moich oczach, ze dwadzieścia kroków ode mnie popadali ratownicy, którzy rozgrzebywali muł. Było ich może dziesięciu. Sąsiadka mnie szarpała, żebym się nie gapila na chłopaków i nie przeszkadzała w ich ratowaniu. Młodzi. Cali we krwi, cali. Co to ma być, że topią nas i że strzelają do nas w tym samym czasie? Kiedy to się skończy? W naszym kraju? Okupacja, woda, Panie Boże, patrz! Zrób coś, błagam!” – mówi Roksana.

Dwie znane psycholożki Anna Kolisnichenko i Kateryna Chodolniah prowadzą popularny na terenach zalanych portal pomocy psychologicznej. Dla tych, którzy wracają np. po dokumenty czy po określone przedmioty radzą na przykład: Zobaczysz obrazy, na które nie byłeś przygotowany. Szok, rozpacz, złość to normalne reakcje na nienormalne wydarzenia. Skieruj umysł swój na swój cel, na przykład: idę po paszport. Pamiętaj, aby regularnie wykonywać głębokie wdechy. Skieruj wzrok na jakiś przedmiot, głośno go nazywając. Będziesz miał wrażenie, że jesteś oddzielony od swojego ciała i robisz rzeczy odruchowo. Tymczasowa dysocjacja jest normalna w tych nienormalnych czasach. Najlepsza jest dysocjacja regulowana. Klep się dłonią po twarzy, po każdym centymetrze swojego ciała. Od czubka głowy do pięt. Odzyskaj czucie własnego ciała. Możesz też wyobrazić sobie, że jesteś w grze komputerowej i musisz przejść kolejny poziom. Pomoże to umysłowi nie skupiać się na strasznej rzeczywistości.



10 czerwca, okolice Chersonia

FOT. PAŃSTWOWA SŁUŻBA UKRAINY DS. SYTUACJI NADZWYKZAJNYCH

Nie wiedziałam co robić

– Woda zalała dolne piętra. Brak leków, brak wody pitnej, brak jedzenia. Przetrwałyśmy, bo dbali o nas wolontariusze. Jak woda zeszała, okazało się, że starsza pani z dołu utonęła w swoim mieszkaniu. Była niezdolna do samodzielnego życia i ratownicy nie zdążyli. W te straszne dni wiele osób potrzebowało pomocy. Wujek nie żyje. Przetrwał wcześniejszą okupację i mówił, że już na pewno nie zostawi swoich terenów. Myśleliśmy, że to pomył-

ka, gdy usłyszałyśmy o jego śmierci. Przyjechaliśmy 200 kilometrów, żeby zidentyfikować ciało. Rozbiło mu czymś głowę i utonął – relacjonują Olena i Ludmyla. – Był komunikat, żeby wypuścić bydło i zwierzęta towarzyszące, dać im szansę uratować się własnymi siłami i zgubiliśmy nasze psy. Teraz szukamy ich wśród żywych i wśród martwych też. Woda sięgała prawie po szyję. I mocno zraniłam się w nogę. Na początku nawet nie wiedziałam, co robić. Biorę

moje psy, ale od razu wypadają mi z rąk. Wpadłam w panikę... Ledwo uratowałam tylko sześć psów, a wszystkie inne nie żyją. Miałam schronisko: 15 psów i siedem kotów! Wszystkie zginęły! Wróciłyśmy też po to, żeby je pochować. Zginęła siostra i dwójka jej dzieci. Nie ma śladu. Na podwórku tylko martwe bydła w zagrodach.

Życie z apokalipsą

Jeszcze gorzej jest na terenach okupowanych przez Rosjan, w kul-

turze których, jak mówi cała historia, życie – swoje czy innego – nigdy nie było wartością.

„Trzy razy nurkowałem do piwnicy po dmuchaną łódź. W tym potoku mocno się uderzyłem w cos głową... Nie mogłem znaleźć pompki, zacząłem pompować ustami. Ledwo namówiłem ojca, żeby wszedł do łodzi, on jest prawie niewidomy... w tym momencie ruscy 'złapali' nas latarką i zaczęli do nas strzelać. Tata dostał strzał w plecy i spadł do wody. Leżałem cicho w łodzi i trzymałem jego ciało dopóki palce działały. Płakałem i gryzłem gumową podłogę. Zdecydowałem że skoro łódź cała i ja żyję to wywożę ile mogę ludzi z ulicy... Nie mogę spać, widzę obrazy, jak twarz taty jedzą ryby” – mówi Dymytr. – „Dużo ludzi potonęło. Wiem, bo ich nie widzę teraz na ulicy. Prawie w każdej rodzinie ktoś zginął... Widziałem, jak okupanci pakowali ciała w czarne worki. Dwa były małe.

Ratowaliśmy wszystkich: psy, koty, króliki. Siedzieliśmy na strychu i wody przybywało co 10 minut po 10 centymetrów. Około ósmej wieczorem woda podniosła się prawie do strychu: trzy metry. A następnego dnia połowa dachu naszego domu była w wodzie. Sam nasz dach ma 3,5 metry wysokości. Rosjanie nas nie ratowali. Nadchodziła noc, było bardzo zimno i strasznie. Krowy pływały, tonęły, ryczały. Nie wiedziały nawet, dokąd popłynąć. Były niesione przez nurt i płynęły w nieznanym kierunku. A staruszka z domku obok utonęła. Trzymała się za dach, z wody wystawała tylko jej głowa... Tak i została. Ja nie wiem, jak to przeżyć i żyć dalej. W domu wszystko nasiąkło wodą, muł i smar...”

„Ja mówię do syna, że babcia popłynęła do naszych (na wolne terytorium – red.). Tylko widziałam jak jej martwe ciało płynęło, już nie pamiętam, który to był dzień” – opowiada Olha. – „Nie do poznania była, tylko po czerwonych włosach zrozumiałam, że to jest moja teściowa. Poszłam sprawdzić teścia, patrzeć, a on leży, głowę mu zgmiotło przewróconą szafą. Ruscy okradają domy, szukają złota, zabierają nawet stare kryształ. Ich pracownicy czyszczą błoto na ulicach i robią zdjęcia, chyba żeby pokazać Moskwie, jacy oni są tu gospodarze. A nasi ludzie musieli zbierać zwłoki, taki rozkaz był. Nie wstrzymałam, zwymiotowałam, jak pierwszy raz zobaczyłam martwego. Potem płakałam i przepraszałam go, przecież ciało zasługuje na szacunek”.

* Imiona bohaterów zostały zmienione.

IRYNA SHEVCHENKO



**euro-park
wisłosan**
Tarnobrzaska Specjalna
Strefa Ekonomiczna
Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

arp
Agencja
Rozwoju
Przemysłu
S.A.

**Polska
Strefa Inwestycji**

Oferta Tarnobrzskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK WISŁOSAN

Korzyści dla inwestorów:

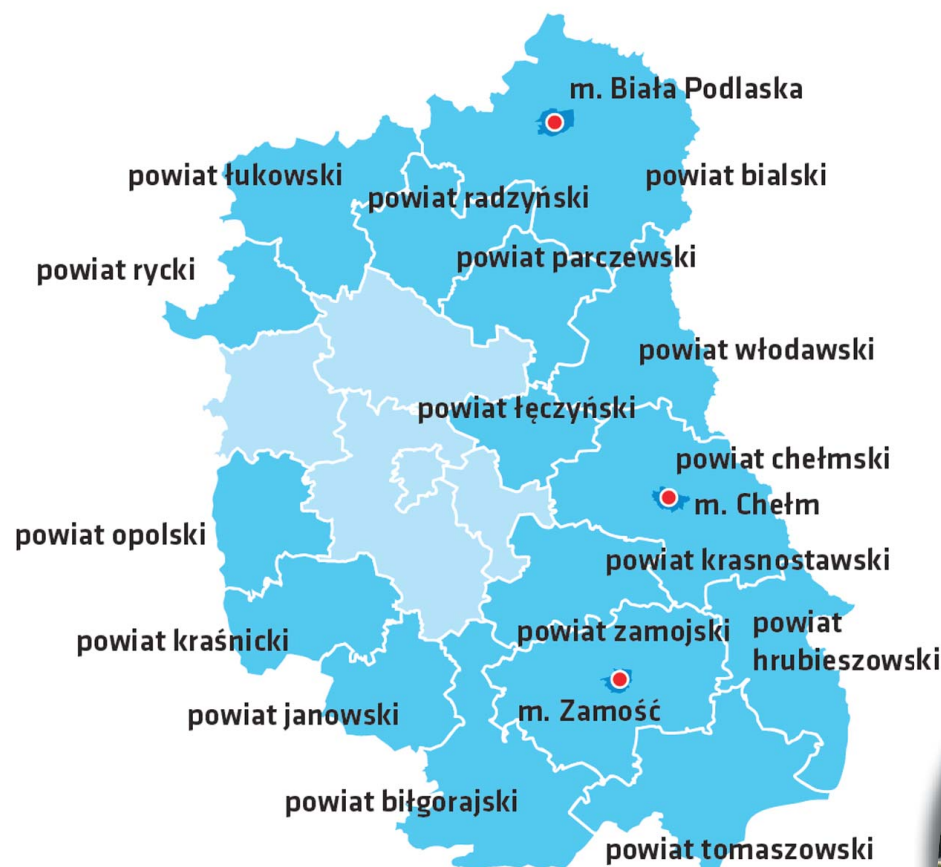
- prosta i szybka procedura wydawania decyzji o wsparciu
- długi okres obowiązywania decyzji o wsparciu – 15 lat
- pakiet zachęt podatkowych na najwyższym poziomie w kraju



„25 lat funkcjonowania TSSE EURO-PARK WISŁOSAN potwierdziło trafność decyzji wprowadzenia tego instrumentu ekonomicznego jako skutecznego narzędzia aktywizacji gospodarczej wielu terenów strefy” – mówi Tomasz Miśko, Dyrektor Oddziału ARP S.A. w Tarnobrzegu – „TSSE EURO – PARK WISŁOSAN aktywnie uczestniczyła w transformacji krajowych przedsiębiorstw. Współpracowaliśmy efektywnie z wieloma władzami samorządowymi. Udało się utworzyć tysiące nowych miejsc pracy, ale równie ważne było utrzymanie tych istniejących. Strefa kreowała przestrzeń dla rozwoju firm i wspierała ich działalność poprzez budowę hal produkcyjnych, parkingów, infrastruktury technicznej i drogowej. W planach mamy kolejne projekty inwestycyjne będące znaczącym wsparciem dla firm, a jednocześnie elementem uatrakcyjnienia oferty gospodarczej wielu regionów”.

- **PROJEKT I BUDOWA**
objektów przemysłowych
- **WYNAJEM**
powierzchni biurowych
- **ZWOLNIENIA**
z podatku CIT/PIT
- **TERENY**
inwestycyjne
- **HALE PRZEMYSŁOWE**
dzierżawa /sprzedaż

Tu udzielamy wsparcia:



Wyniki TSSE EURO-PARK WISŁOSAN – cały obszar

- Liczba projektów: **513**
- Nakłady inwestycyjne: **19,26 mld zł**
- Zatrudnienie: **44318 miejsc pracy**
- Firmy z kapitałem polskim: **228**

Wyniki - województwo lubelskie

- Liczba projektów: **141**
- Nakłady inwestycyjne: **720 mln zł**
- Zatrudnienie: **7860 miejsc pracy**
- Firmy z kapitałem polskim: **51**



Tarnobrzaska Specjalna Strefa Ekonomiczna
EURO-PARK WISŁOSAN

ul. Zakładowa 30
39-400 Tarnobrzeg

tsse.arp.pl
15 822 99 99
biuro@arp.pl
tsseeuroparkwislosan

To już jest koniec. Szkoła

Formalnie ten moment nastąpi 31 sierpnia. Ale w praktyce, to 23 czerwca 2023 zakończyła się długa – uczniowie i przedszkolaki, w sumie było ich szesnaścioro. We wrześniu



Anna Szewc

Dziewczynki do ostatniego momentu nie chciały się z tym pogodzić. Jeszcze miały nadzieję, że coś się zmieni, że szkoła zostanie, bardzo na to liczyły – mówi Barbara Paszczuk, mama Ewy, absolwentki klasy trzeciej i 13-letniej Ani, od września siódmoklasistki.

Obie siostry od dwóch lat były w Gozdowie jedynymi uczennicami ze swoich roczników. Obie też naukę będą po wakacjach kontynuować w oddalonym o 11 kilometrów Sahryniu. Tamtejsza podstawówka jest dużo większa. Ale pani Barbra już tam była, widziała, oglądała. Podoba jej się. Córkom także. Wierzy, że dziewczynki szybko się zaadaptują.

– Poradzą sobie na pewno. Tak jak moja starsza córka, która do podstawówki chodziła w Gozdowie, a później już do gimnazjum w Hrubieszowie. Nie miała żadnych problemów – wspomina Joanna Kropop, mama Weroniki, która od września będzie uczennicą szóstej klasy jednej ze szkół w Hrubieszowie.

– Przykro mi rozstawać się ze starą szkołą, ale jednocześnie jestem ciekawa tej nowej – mówi rezolutnie nastolatka. W Gozdowie miała w klasie jednego kolegę. Na szczęście Eliasz wybrał tę samą szkołę i klasę. Razem będzie im rażniej.

W szkole jak w domu

Z paniami Barbarą, Joanną i Moniką Bielecką, mamą

Grażyną Kwietniewską przygotowała też dla swoich wychowanków specjalne, osobiste upominki – obrazki z aniołkami

5-letniego przedszkolaka Jakuba rozmawiam w dniu zakończenia roku szkolnego 2022/23 w kuchni Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kolejarzy Ofiar II Wojny Światowej w Gozdowie. Przyszły tutaj, aby przygotować wszystko na zaplanowane po rozdaniu świadectw małe przyjęcie pożegnalne.

– Dla dzieci jest tort, poczęstunek także dla wszystkich nauczycieli i rodziców, bo chcemy się spotkać, porozmawiać i podziękować za lata opieki, za troskę, serdeczność, za trud – tłumaczy mamę, dodając, że całość organizowali wszyscy rodzice.

Rozumieją powody zamknięcia szkoły.

To oczywiście brak pieniędzy na jej funkcjonowanie. Ale trudno powiedzieć, aby się z tym pogodzili.

– Szkoda, że ekonomia wygrywa z dobrem dzieci – słyszę też tego dnia także od innych matek z Gozdowa.

Czego im żal najbardziej? – Atmosfery, bo nasza szkoła miała wyjątkową, rodzinną. Tutaj żadne dziecko nie było anonimowe – mówi pani Joanna.

– Każde było zaopiekowane, otoczone troską, serdecznością. I mieliśmy stały kontakt z wychowawcami i nauczycielami. Jeśli się cokolwiek działo, wiedzieliśmy od razu – dodaje pani Barbara.

Rodzice postanowili walczyć

Potwierdzają to Anna i Leszek Paszczukowie, rodzice 5-letniego Grzesia, który uczęszczał do punktu przedszkolnego przy szkole. To właśnie on był bohaterem internetowej zbiórki, którą jego mama wraz z innymi rodzicami założyła wczesną zimą, kiedy szkole skończyły się pieniądze na opał.

– Synek mówił mi, jak bardzo nie chce się rozstawać z kolegami, ze swoją panią, a bał się, że do tego dojdzie, bo w szkole było po prostu zimno – wspomina pani Anna, zresztą podobnie jak mąż absolwentka podstawówki w rodzinnej miejscowości.

Rodzice postanowili wtedy zawalczyć o swoje dzieci.

Nie tylko zbierali pieniądze w internecie, ale też organizowali kiermasze i charytatywne koncerty. O szkole zrobiło się głośno.

Dziennik Wschodni również pisał o jej problemach. Dzięki wsparciu wielu ludzi dobrej woli zgromadzili szybko pieniądze na zakup pierwszej transzy opału. Na kolejną

Anna i Leszek Paszczukowie nie wyobrażali sobie, aby mogło ich zabraknąć przy synku na zakończeniu roku szkolnego. Grześ pożegnał się ze swoim ukochanym przedszkolem, oni ze szkołą, do której oboje uczęszczali i o którą wraz z innymi rodzicami walczyli

dostali środki z rządowej Tarczy Energetycznej.

Sporą sumę, kilka tysięcy złotych, wpłacił wtedy np. Jarosław Królewski, współwłaściciel Wisły Kraków. Na Twitterze, komentując nasz

post stwierdził: „Jako absolwent 13-osobowej klasy w wiejskiej szkole podstawowej zamknąłem zbiórkę, aby dzieci kontynuowały naukę. Życzę cieplej zimy oraz tego, abyśmy w tym kraju w końcu zaczęli sobie pomagać ponad podziałami partyjnymi bez pokłasku i wzajemnej nienawiści”.

Małe nie jest gorsze

Później w rozmowie z nami wspominał swoją małą podstawówkę w Hańcy w Małopolsce.

– Nauczyłem się tam wytrwałości i rywalizacji. Często

23 czerwca 2023 zakończyła się historia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kolejarzy Ofiar II Wojny Światowej w Gozdowie. Nastąpiło pożegnanie ze sztandarem ufundowanym w 1978 roku. To był dla wszystkich bardzo wzruszający moment

na poziomie edukacyjnym rywalizowałem w olimpiadach, na sportowym konkurowaliśmy z większymi szkołami w piłce nożnej i lekkiej atletyce. Ambitni nauczyciele wszczepiali nam, że powinniśmy ciężko pracować i nie

KRÓTKO O DŁUGIEJ HISTORII



absolwentów. W roku 2011 decyzją władz gminy Werbkowice, ze względu na małą liczbę uczniów, szkoła została zlikwidowana, ale wtedy powstało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Gozdów, które postanowiło prowadzić dalej podstawówkę. Pierwszym prezesem została Maria Knap, następnie Urszula Smusz. Funkcję dyrektora

objęła od razu Grażyna Kwietniewska. W roku 2018 wraz z okrągłą rocznicą rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości mieszkańcy Gozdowa świętowali też 100-lecie istnienia polskiej szkoły w swojej wiosce. W czerwcu 2023 wielu z nich uczestniczyło w ostatnim, historycznym zakończeniu roku szkolnego

Ła przegrała z ekonomią

a w ostatnim czasie trudna – historia szkoły w Gozdowie pod Werbkowicami. Jej mury opuścili ostatni niu żadne z dzieci już tutaj nie wróci. Podstawówka przestaje istnieć



mieć kompleksów. Do dziś na tym opieram swoje działania – przyznał wówczas młody przedsiębiorca (rocznik '86).

Dokładnie w taki sposób o zarządzanej przez siebie szkole myślała zawsze Grażyna Kwietniewska. Nauczycielka plastyki, geografii i przyrody dyrektorką podstawówki w Gozdowie została po tym, jak przejęła ją Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Gozdów. Bo w 2011 roku gmina postanowiła placówkę zamknąć, uznając, że jej prowadzenie nie jest opłacalne ze względu na niewielką liczbę uczniów.

– Pierwsze lata były bardzo dobre. Mieliliśmy ponad 40 uczniów. Wkrótce uruchomiliśmy też punkt przedszkolny, więc dzieci przybyło i to nie tylko z Gozdowa, ale też okolicznych miejscowości, m.in. z Brodicy, Metelina, a nawet Werbkowic – wspomina Grażyna Kwietniewska.

Stowarzyszenie przejęło od gminy budynek z wyposażeniem. A wszyscy chcieli, aby dzieci miały jak najlepsze warunki. Więc zaczęły się remonty, często przeprowadzane własnym sumptem, przy ogromnym wsparciu rodziców. Szkoła mogła też sobie pozwolić na zakupy. Brała udział w wielu projektach, pozyskiwała granty.

– Ostatnio to były „Laboratoria przyszłości”. Zyskaliśmy mnóstwo sprzętu i pomocy dydaktycznych. Radość dzieci z udziału w warsztatach projektowania robotów

z klocków była ogromna, nie do opisania wręcz – wspomina pani dyrektor (będzie nią jeszcze do 31 sierpnia).

Dodaje, że zawsze kładła duży nacisk na to, by dzieci były rzetelnie uczone, ale też na ich rozwój wykraczający poza ramy podstaw programowych. Organizowała wiele wycieczek po Polsce, wyjazdów na basen, na trampoliny, wspólnych, szkolnych wypadów na kajakach.

– Miałam świadomość, że przecież nasze dzieci kiedyś opuszczą Gozdów, pójdą w świat. I zależało mi na tym, aby były na niego otwarte i żeby nigdy nie czuły się gorsze, tylko dlatego, że są

Najliczniejszą klasą kończącą w tym roku szkołę w Gozdowie była ósma. Uczęszczało do niej „aż” czworo uczniów

z małej wiejskiej szkółki – tłumaczy.

Uczniowie, od tych najmłodszych do najstarszych, byli też regularnie zachęcani do udziału we wszelkiego rodzaju konkursach, zawodach sportowych. I bardzo często odnosili sukcesy. Na piętrze jest cała ściana obwieszona dyplomami i zastawiona pułkami.

Co zostanie po szkole?

– Nie mam pojęcia, co z tym zrobić, jak to podzielić, komu przekazać – zastanawia się Urszula Smusz, prezes stowarzyszenia, córka jednego z budowniczych szkoły w Gozdowie, jej absolwentka, a ostatnio również nauczycielka.

Wie, że budynek wróci do gminy. Ma nadzieję, że samorząd nie pozwoli, aby zniszczył i znalazł jakiś sposób na jego wykorzystanie. Wyposażenie i pomoce dydaktyczne pozyskane z projektów będą przekazane innym szkołom stowarzyszeniowym w gminie, bo jest ich kilka.

Na zakończenie roku, ostatniego w historii szkoły w Gozdowie nie mogło zabraknąć pamiątkowej, wspólnej fotografii. Wszyscy uczestnicy uroczystości zmieścili się na scenie

FOT. ANNA SZEWC

Podobnie będzie z eksponatami z tworzonych pieczołowicie przez lata izby pamięci.

– Porządkujemy to wszystko, przeglądamy, zastanawiamy się, jak podzielić

– relacjonuje pierwsze dni ostatnich wakacji w Gozdowie dyrektor Kwietniewska..

A co z ludźmi? Spora część z dwanaścioro nauczycieli miała też godziny w innych szkołach, więc o pracę od września martwić się nie muszą, może nawet będą mieć pełne etaty.

– Ale dwie osoby były zatrudnione wyłącznie u nas i nie mają na razie żadnych propozycji. Mam nadzieję, że przez wakacje jednak to się zmieni – martwi się Urszula Smusz.

Na inflację nie ma mocnych

Ze smutkiem opowiada, że decyzja o zamknięciu szkoły była dla niej bardzo, bardzo trudna. Ale nieunikniona.

– Nigdy nie było nam łatwo, bo mało uczniów to mniej pieniędzy z subwencji. Ale ten ostatni rok był decydujący i dramatyczny. Dobiła nas

inflacja i wzrost cen – tłumaczy prezes Smusz.

Bo kwestia zakupu opału na zimę to jedno, ale regulować trzeba też było inne rachunki, a te szybkowały.

– Kiedy wiosną dostaliśmy faktury za prąd, to aż się wszyscy zgarbiiliśmy – wspomina Grażyna Kwietniewska.

Na szczęście w Gozdowie umieli już walczyć z problemami i je pokonywać. Z tym także sobie poradzili. I dożywali do końca roku szkolnego.

– Te ostatnie tygodnie od maja to było ciągle mobilizowanie i nauczycieli, i uczniów do jeszcze bardziej niż zwykle wyłożonej pracy. Dzieciom powtarzałam, że nie mogą sobie odpuszczać, że pracują na swoją przyszłość, na swoje świadectwa, bo z nimi pójdą w świat. Dali radę, jestem z nich dumna i o nich spokojna – ocenia Kwietniewska.

Oficjalne zakończenie roku było dla niej, ale właściwie dla wszystkich jego uczestników bardzo trudne. Mało kto potrafił powstrzymać łzy. Ale podczas uroczystości nie zabrakło również śmiechu, zabawy, żartów, serdeczności, prezentów.

Uczniowie i przedszkolaki opuszczali szkolne mury nie tylko ze świadectwami i dyplomami, każde dostało jeszcze nagrodę, bo każde było pod jakimś względem wyjątkowe. Każde też otrzymało osobisty upominek od pani dyrektorki – obrazek z aniołkiem.

Na szczęście.



Wakacje z n

Do szpitali trafiają czternastolatki, a nawet dzieci znacznie młodsze. Zdarzają się 13-latki, które od dawna nie żyją, a teraz chcą żyć. Zdarzają się 13-latki, które od dawna nie żyją, a teraz chcą żyć. Zdarzają się 13-latki, które od dawna nie żyją, a teraz chcą żyć.

Agnieszka Kasperska

18-letnia Weronika

(wszystkie imiona zmienione – przyp. aut.) narkotyki wstrzyknęła sobie trzy godziny przed tym, jak trafiła do szpitala. Nieprzytomną dziewczynę znalazła matka jej partnera.

Kilka godzin później lekarze odnotowali, że dziewczyna ma obniżony nastrój, nie utrzymuje kontaktu wzrokowego i nie chce rozmawiać. Na jej rękach zobaczyli liczne samookaleczenia i blizny po wkłuciach.

Mówiła, że narkotyki zażywa „eksperymentalnie” od roku, ale członkowie jej rodziny przyznali, że dziewczyna od co najmniej trzech tygodni jest w „codziennym ciągu narkotykowym”.

Psycholog, który zajmował się nastolatką stwierdził, że dziewczyna jest w związku z 20-letnim mężczyzną uzależnionym od heroiny.

– To relacja toksyczna, mężczyzna uzależnił pacjentkę od siebie oraz od narkotyków – zauważył.

16-letni Kamil

Znalazł go brat. Chłopak leżał nieprzytomny w łóżku. Przy sobie miał blistry po lekach i woreczki strunowe z białym proszkiem. Przetrasowany śmigłowcem LPR, w chwili przyjęcia do szpitala znajdował się w stanie krytycznym.

Resuscytacja trwała 2,5 godziny.

Potem był wielogodzinny zabieg hemodializy, prawie dwa tygodnie respiratoroterapii, obrzęk mózgu, trwałe uszkodzenie nerwów strzałkowych, wypis.

Wojtek lat 17

Widziano o godzinie 11.30. Był „w normalnym stanie”. O godzinie 15 znaleziono go w jego pokoju. Był bez kontaktu i jęczał. Miał zaciśnięte ręce. Był bardzo spocony.

Rodzice pytani o to, czy coś zażywał powiedzieli, że nie miał dostępu do leków. Podkreślali, że nigdy nie przyjmował substancji psychoaktywnych. Potem, po rozmowie z kolegami chłopca przyznali, że mógł „coś” kupić.

Badania toksykologiczne stwierdziły zażycie aż pięciu różnych substancji, co sugeruje dopalacze.

Gdy trafił na SOR tętna już nie było. Rozpoczęto resu-

scytację i defibrylację. Zgon stwierdzono o 19.20

Jan lat 17

Kiedy trafił do szpitala, odnotowano nie tylko zatrucie substancją psychoaktywną. Chłopiec widział nieistniejące osoby. Obawiał się zatrutego powietrza i mówił, że jest obserwowany przez kosmitów. Twierdził, że musi obciąć włosy, żeby nie zostać rozpoznany. Mówił o knoaniach Putina i Amerykanów.

Był pobudzony i nieufny do tego stopnia, że chciał sprawdzać szpitalne filtry powietrza. Pytany o zażywanie narkotyków mówił tylko o kontakcie z „toksycznym źródłem”. Badanie toksykologiczne wskazało kannabinoide.

24-letni Marcin

Pisały o nim lokalne media: „Na balkonie jednej z kamienic w centrum Lublina stał mężczyzna, który podciął sobie gardło”.

Udało się go uratować. Okazało się, że uzależniony od narkotyków jest od 11 lat. Przyznał, że po ich zażyciu ma urojenia i halucynacje. Słyszy głosy i widzi osoby, które namawiają go do obrania sobie życia. Do tego dochodzi nadpobudliwość, napady szału, zaburzenia pamięci i świadomości, słowotok, gonitwa myśli i bezsenność.

Katarzyna lat 45, mama Marcina

Dwie godziny przed tym, jak karetka przywiozła ją do szpitala zażyła ponad 200 różnych leków. Jak tłumaczyła później, po tabletki sięgnęła z powodu sytuacji rodzinnej.

Nie była już w stanie znieść agresji fizycznej i psychicznej. W dniu przyjęcia do szpitala jej syn wielokrotnie ją obrażał, groził jej, niszczył meble i sprzęty w domu.

Marta lat 16

Została znaleziona w toalecie na dworcu kolejowym. Obok niej leżała strzykawka, igły, brązowa butelka po lekach.

Gdy udało się z nią porozmawiać, wyjawiała, że była w toalecie razem ze swoim chłopakiem, który leczy uzależnienie wstrzykując sobie otrzymywany na receptę metadon. Sama chciała zobaczyć „jak to jest” dlatego robiła sobie zastrzyki, ale nic nie

wstrzykiwała, bo strzykawka zawsze była pusta.

Badania toksykologiczne wykazały, że było inaczej. Zresztą w szpitalu znalazła się nie tylko z powodu zatrucia substancją psychoaktywną, ale też dokonanych dzieł wcześniej samookaleczeń. Potem okazało się jeszcze, że dwa dni wcześniej próbowała wyskoczyć z okna. Psychologowi zapowiedziała, że popęlni samobójstwo, jeżeli rodzice zabronią jej spotykać się z chłopakiem. Ekspert uznał, że dziewczyna manipuluje rodzicami żeby ci spełniali jej zachcianki, nie liczy się z zakazami i nakazami, miewa napady wściekłości.

25 osób w weekend

W całej Polsce jest dziesięć ośrodków toksykologicznych dla dorosłych. Tym w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie kieruje dr n. med. Jarosław Szponar.

Wylicza, że od 2009 roku do 2019 roku odsetek ciężkich zatrueń wzrósł tam ponad trzykrotnie. Od 2007 roku w stosunku do wszystkich hospitalizacji toksykologicznych prawie dziesięciokrotnie wzrosła liczba zatrueń substancjami psychoaktywnymi. Dziś to ponad 22 procent.

– Pojawiają się ciągle nowi pacjenci, często młodociani, po jednorazowym zażyciu substancji bądź uzależnieniu od substancji psychoaktywnych. Przyczyny są różne: stres, brak opieki, brak zainteresowań. Na oddział trafiają zarówno dzieci z tzw. marginesu, jak i dzieci z najlepszych domów. Brak czasu ze strony rodziców często jest przyczyną znalezienia się dzieci w rękach przypadkowego towarzysza, które na początku wydaje się fajne, bo udziela środków psychoaktywnych za darmo, później zaś trzeba się wkupić jakoś w to środowisko – mówi dr Jarosław Szponar i dodaje:

– W ostatni weekend wypisaliśmy 25 osób po różnych środkach psychoaktywnych. Od alkoholu poczwąwszy, poprzez rozmaite substancje narkotyczne oraz

różne substancje syntetyczne, które jeśli są mieszane z alkoholem, ze sobą lub z różnego rodzaju lekami działającymi na układ nerwowy, na mózg, powodujące szereg zupełnie nieprzewidywalnych zaburzeń, ze zgonem łącznie.

Profil pacjenta

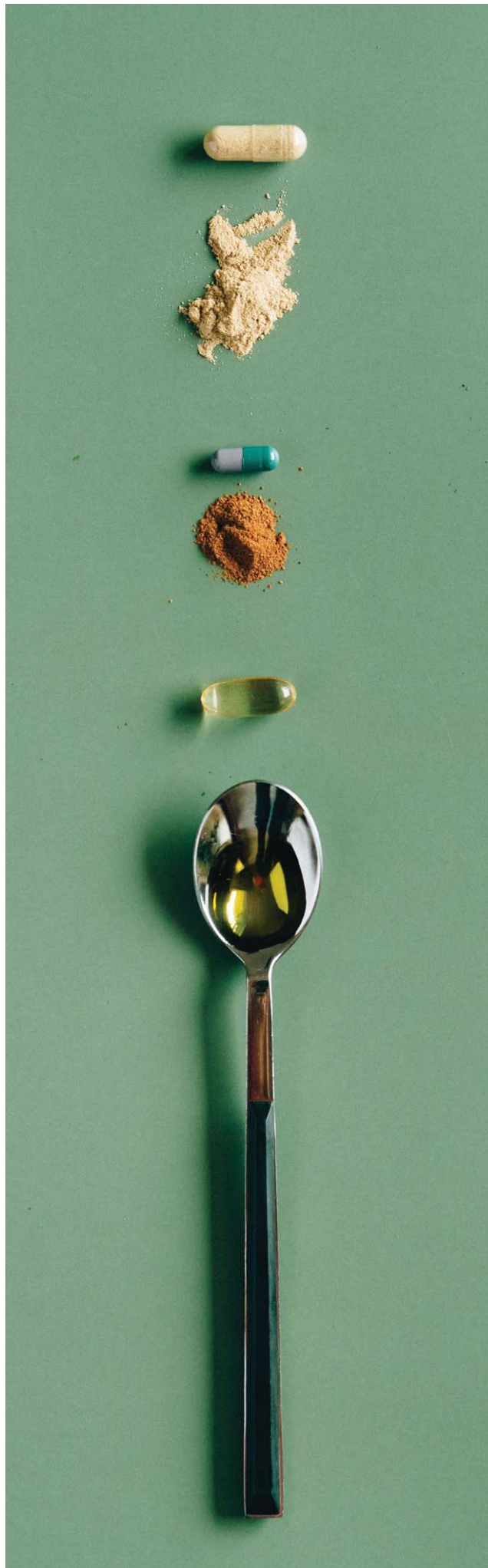
Prof. dr hab. n. med. Konrad Rejda kierujący Kliniką Neurologii SPSK Nr 4 w Lublinie, kiedy myśli o wakacjach to się nie cieszy.

To wtedy lekarze odnotowują czas wzmożonego eksperymentowania młodzieży z różnego rodzaju używkami. Na oddział prowadzony przez profesora trafia wtedy nawet 30 procent więcej osób z powikłaniami neurologicznymi po zażyciu narkotyków.

– Pacjenci trafiają do nas z powodu ostrych drgawek, zaburzenia stanu przytomności, śpiączki. Ekspozycja na narkotyki może zmienić zupełnie transmisję mózgową. W efekcie tworzą się pewne zmiany neuroplastyczne, nowe połączenia międzyneuralne, blokowanie jednych neuronów i pobudzanie innych. Prawdziwą plagą jest występowanie udarów mózgowych, a szczególnie krwotocznych. Psychostymulanty bardzo często wywołują wzrost ciśnienia systemowego przepływu krwi przez mózg. Pojawiają się anomalie prowadzące do krwotoków śródmózgowych. Przebiegają one bardzo gwałtownie i dają niestety trwałe skutki. Wśród wielu skutków medycznych zatrucia takimi substancjami znajduje się trwałe uszkodzenie mózgu – przyznaje profesor Rejda.

Zauważa także, że

„profil pacjenta” hospitalizowanego z powodu zażycia substancji psychoaktywnej znacznie się zmienił. 20 lat temu to były dorośli biorący narkotyki



narkotykami

yna są już uzależnione. Zdarzają się też matki decydujące się na desperacki krok, bo nie są już w stanie
żnionym dzieckiem

*od lat. Teraz to coraz
młodszy ludzie. Bardzo
często dzieci.*

Wakacyjny weekend

Potwierdza to także Mariusz Gawroński ratownik medyczny lubelskiego pogotowia. Przyznaje, że wioził już do szpitala pacjentów czternastoletnich, a nawet jeszcze młodszych. Wie, że kupo-

CO RAZ WIĘCEJ PACJENTÓW

Rok 2020 i 2021 były najspokojniejsze pod względem liczby pacjentów toksykologicznych hospitalizowanych w Klinicznym Oddziale Toksykologiczno-Kardiologicznym WSS w Lublinie.

Było to odpowiednio **907** i **930** osób.

W 2022 roku ich liczba wzrosła do **1163**. Wciąż rośnie też odsetek ciężkich zatrueń. Ostatnie dane mówią już o 62,3 proc. (poprzednie o 56,1 proc.). Powiększa się liczba zatrueń substancjami psychoaktywnymi:

- 2020 rok – **170**
- 2021 rok – **193**
- 2022 rok – **256**

Wśród takich pacjentów większość (71 proc.) to mężczyźni. Aż 40 proc. to ludzie w wieku 18-25 lat, ale nieletni to już 14 proc. Warto tu dodać, że do KOTK trafia tylko część dzieci. Większość maluchów przyjmuje szpital dziecięcy oraz inne jednostki

wali oni środki psychostymulujące przez internet albo od nowo poznanych znajomych.

– Najwięcej wezwań mamy w weekendy, zwłaszcza w wakacje – opowiada i mówi, że najczęściej po pomoc dzwonią rodzice. Wtedy często słyszy zaprzeczenia. – Jeśli to tzw. dobry dom, to często niedowierza. „Mój syn? Ale dlaczego? Przecież on jest tak dobrze wychowany, ułożony. Ma wszystko, niczego mu nie

brakuje”. Często słyszymy takie słowa.

Niebezpieczne połączenia

Lekarze zauważają, że szczególnie niebezpieczne jest połączenie różnych substancji psychoaktywnych. Po ich zażyciu może dojść do zaburzeń w pracy ośrodka oddechowego lub serca.

Mogą wystąpić drgawki, śpiączka, padaczki, zgon. Po ich zażyciu pacjenci często zachowują się irracjonalnie, mają omamy, są w stanie targnąć się na swoje życie bądź życie bliskich. Część osób po wyjściu ze szpitala do końca życia zmagają się z konsekwencjami zażycia narkotyku. Coraz częściej to dzieci.

– Jeżeli dziecko nagle zmienia środowisko lub swoje zachowanie; jeżeli się zamyka w pokoju, chowa rzeczy, ma gorsze stopnie w szkole, wychodzi o innych porach niż wychodziło zazwyczaj, jeżeli nagle czujemy charakterystyczny zapach, bo niektóre z tych trucizn charakterystycznie pachną, widzimy zmianę wielkości źrenic, zaczerwienienie spojówek, nawracający katar, krwawienia z nosa, możemy się niepokoić – wylicza doktor Szponar.

– Niektóre substancje powodują brak, a inne wręcz odwrotnie: wzmożone łaknienie. Jeżeli dziecko podchodzi do lodówki i ma ochotę w jednym momencie na czekoladę i śledzia, to znaczy, że coś jest nie tak – podpowiada Mariusz Gawroński.

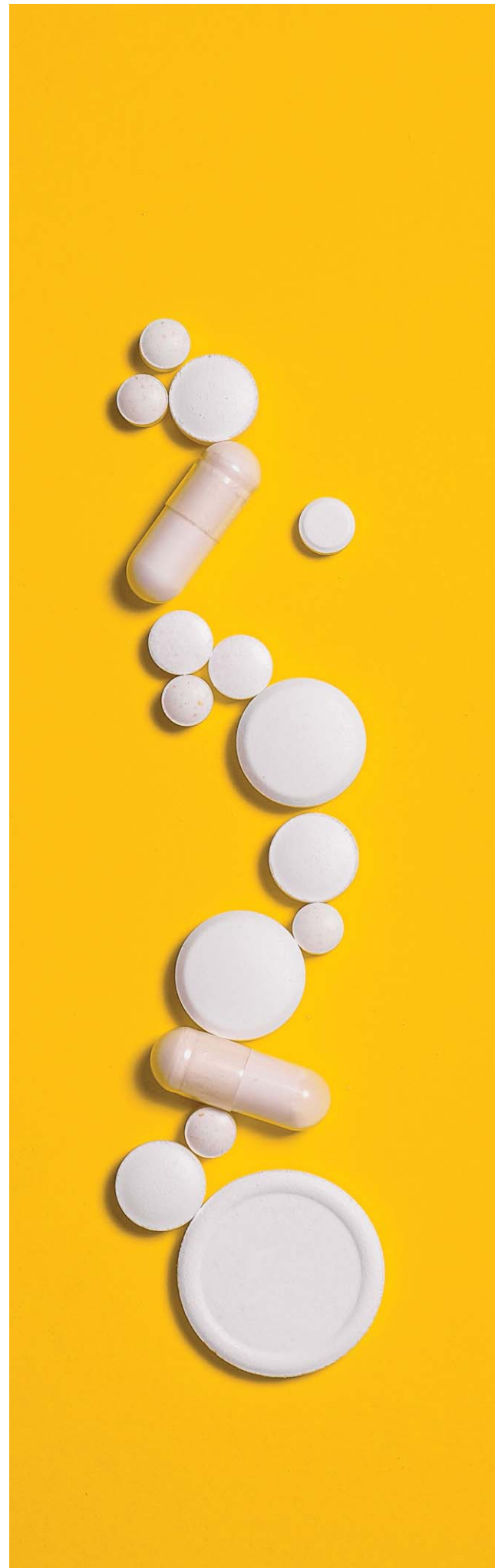
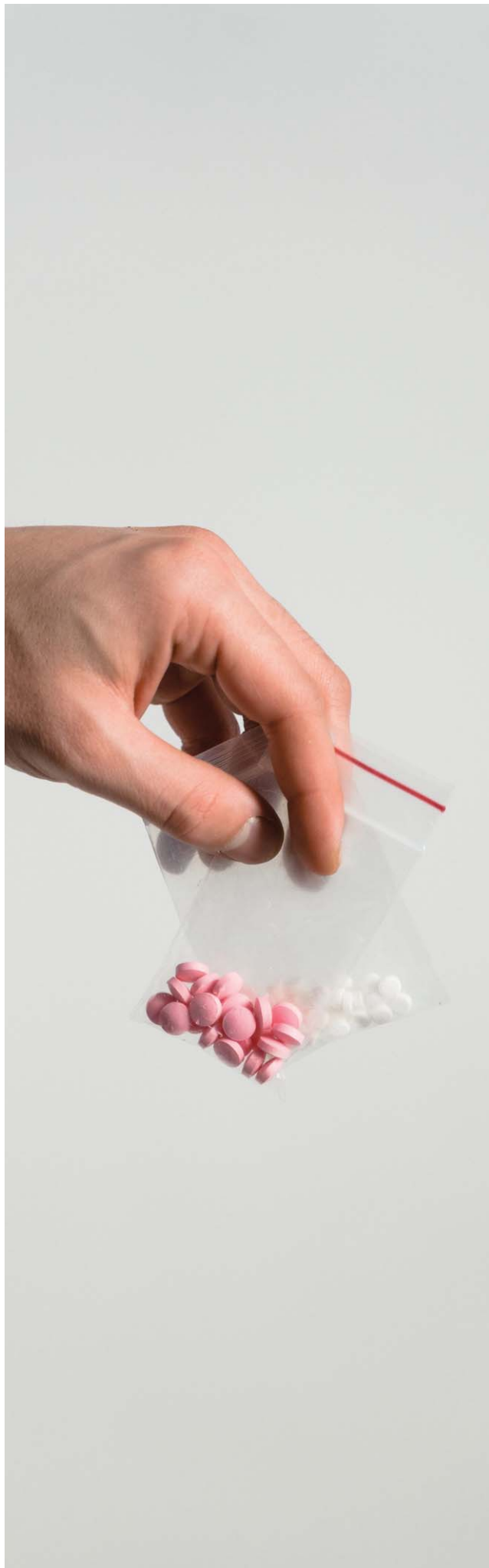
W Polsce co roku odnotowywanych jest kilkanaście zgonów po zażyciu środków psychoaktywnych.

GDZIE SZUKAĆ POMOCY

Kontakt-konsultacje:

• Kliniczny Oddział Toksykologiczno – Kardiologiczny w Lublinie 517-619-306 Gabinet lekarski 1: 81 537-40-78 Gabinet lekarski 2: 81 537-40-79 Sekretariat: 81 537-40-80

• Poradnia Neurologiczna SPSK Nr 4 w Lublinie Lokalizacja: Budynek Poradni Specjalistycznych, I piętro, pok. 105, 135, 136 Telefony: Rejestracja - 81 718 21 21 Gabinet - 81 724 46 29





Zobacz, gdzie warto pojechać

Zabytki, urokliwe krajobrazy oraz przepyszna kuchnia regionalna to jest to co przyciąga rzesze turystów do naszego regionu

Lubelszczyzna na wakacje to przewodnik dla odwiedzających i spędzających urlop w naszym województwie. Pokażemy miejsca i zabytki warte odwiedzenia. To nie tylko informacje dla przyjezdnych, ale również dla mieszkańców regionu, którzy będą mogli na nowo poznać znane im miejsca lub odwiedzić te których jeszcze nie widzieli.

Co piątek w okresie wakacji będziemy prezentować bardziej i mniej znane zakątki Lubelszczyzny.

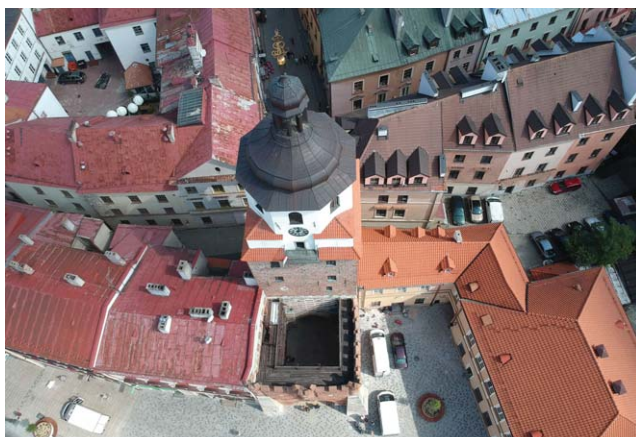
Zapraszamy do współtworzenia tego cyklu.

Przesyłajcie nam Wasze zdjęcia miejsc i zabytków, które Waszym zdaniem są ciekawe i warte pokazania. Najciekawsze będziemy prezentować na łamach Dziennika Wschodniego.

Zdjęcia z podpisem wysyłajcie na adres promocja@dziennikwschodni.pl

Dziś prezentujemy najchętniej odwiedzane miejsca w Lublinie.

Na początku lutego Miasto Lublin podsumowało ruch turystyczny w 2022 roku. Najwięcej turystów było z okolicy, czyli terenu naszego województwa, trochę mniej liczna grupa z mazowieckiego. Najczęściej wpadali na jeden dzień bez noclegu. Trzy razy rzadziej wybierano pobyt na minimum pięć dni, ale wówczas takie osoby zostawały w mieście najwięcej pieniędzy.



360 000 000
złotych wydali w zeszłym roku turyści i odwiedzający

342 000
osób wpadło do Lublina na jeden dzień

1044
złotych wydał średnio gość, który spędził w Lublinie 5 dni

33 000
krajowych gości było w naszym mieście między 15 a 21 sierpnia

47
proc. gości krajowych nie miało 30. lat

CO NAJCHĘTNIEJ WYBIERALI TURYSŃCI?

- Zamek Lubelski
- plac Litewski
- Krakowskie Przedmieście
- Stare Miasto
- Ogród Saski
- bazylika o. dominikanów
- Centrum Spotkania Kultur
- Wieża Trzynitarska i katedra
- Zalew Zemborzyski

Już jutro wracają do Lublina przejazdy zabytkowymi pojazdami. Zaplanowano je w wakacyjne soboty (do 2 września) o 15 i 16. Podczas każdego przejazdu pasażerom towarzyszyć będzie przewodnik, który opowie historie, anegdoty i ciekawostki związane z Lublinem oraz miejscami znajdującymi się na trasie.

Przejazdy obsługiwać będą dwa zabytkowe autobusy: Gutek (Jelcz 272 Mex), Ikarus 280.26 oraz trolejbus Škoda 9 Tr. Bilety w cenie 30 zł dostępne w Centrum Inspiracji Turystycznej na ul. Jezuickiej 1/3 lub online przez stronę przewodnik.lublininfo.com.

Wybrane ofert pracy za granicą

Kierowca

NIEMCY

• Opis stanowiska: transport pocztowy i kontenerów. Bez samodzielnego rozładunku
• Wymagania: Minimum roczne doświadczenie w zawodzie i prawo jazdy kategorii C+E

• Oferta: praca od poniedziałku do soboty, 6 dni/45 godzin tygodniowo. Wynagrodzenie: 18 euro za godzinę brutto, odzież pracownicza, zakwaterowanie niedaleko pracy (koszt 400 euro miesięcznie)



Kelnerka/kelner

IRLANDIA

• Opis stanowiska: sprzątanie pokoi, praca w hotelowej restauracji lub pomoc w kuchni

• Wymagania: dobra/komunikatywna znajomość języka angielskiego. Doświadczenie mile widziane

• Oferta: wynagrodzenie od 11.30 euro brutto za godzinę, darmowe wyżywienie podczas pracy, tanie zakwaterowanie (50-60 euro za tydzień)

Kurier

NIEMCY

• Opis stanowiska: rozwożenie paczek w kilku niemieckich miastach

• Wymagania: prawo jazdy kategoria B. Znajomość języka niemieckiego nie jest wymagana

• Oferta: stawka miesięczna: 2000-2200 euro netto miesięcznie. Możliwe premie. Koszt zakwaterowania: 350 euro miesięcznie

Pracownik produkcji

HOLANDIA

• Opis stanowiska: praca w zakładzie przetwórstwa mięsa

• Wymagania: znajomość języka nie jest wymagana, mile widziane prawo jazdy

• Oferta: stawka godzinowa: 12,40 euro brutto, dodatki za pracę w godz. 4-6 i 18-21:00 (17 proc. do stawki podstawowej brutto) i w godz. 22-3 (35 proc.), możliwość korzystania z mieszkań służbowych na czas pracy

Mechanik samochodów ciężarowych

HOLANDIA

• Opis stanowiska: serwis i naprawa samochodów dostawczych, ciężarowych oraz naczip i przyczep

• Wymagania: Co najmniej 3-letnie doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kategorii B, znajomość języka angielskiego/niemieckiego

• Oferta: 18 euro netto za godzinę, możliwość zakwaterowania firmowego (pokój jednoosobowy)

Operator wózka widłowego

NIEMCY

• Opis stanowiska: przewożenie towarów, rozładunek/załadunek gotowych palet, prace magazynowe

• Wymagania: znajomości języka niemieckiego, uprawnienia na wózki widłowe

• Oferta: stawka godzinowa 14 euro brutto za godzinę plus 25 euro netto diety za każdy pełny przepracowany dzień

Hydraulik

FRANCJA

• Opis stanowiska: prace pomocnicze przy zakładaniu instalacji sanitarnych

• Wymagania: bardzo dobra kondycja fizyczna, min. Roczne doświadczenie w zawodzie

• Oferta: wynagrodzenie na poziomie 2000 euro netto (164 godziny pracy), darmowe zakwaterowanie w pobliżu miejsca pracy

Elektromonter

HOLANDIA

• Opis stanowiska: montaż instalacji elektrycznych, montaż tras kablowych, gniazdek, oświetlenia i prace przyłączeniowe

• Wymagania: uprawnienia SEP lub wykształcenie kierunkowe, min. 2-letnie doświadczenie zawodowe. Znajomość języka angielskiego lub niemieckiego nie jest wymagana

• Oferta: od 2500 do nawet 5000 euro brutto miesięcznie, możliwość uzyskania szkoleń językowych opłaconych przez pracodawcę, opłacone zakwaterowanie i dowóz do pracy, wsparcie językowe na budowie

Pomoc kuchenna

NIEMCY

• Opis stanowiska: wspieranie personelu kuchni w codziennej produkcji posiłków, przygotowywanie i wy-

dawanie posiłków, zmywanie naczyń

• Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku i znajomość języka niemieckiego

• Oferta: stawka 13 euro brutto za godzinę plus 16 euro netto diety za każdy dzień pracy (ŹRÓDŁO: EUROPAJOBS)

— R E K L A M A —

AGENCJA POŚREDNICTWA PRACY EURO LABORA
GOTOWY? Praca za granicą czeka na Ciebie!

Austria, Niemcy, Holandia

- umowa na warunkach zagranicznych pracodawców
- darmowe zakwaterowanie lub dodatek mieszkaniowy na dzień roboczy
- dietyienne na każdy dzień roboczy

Wiele branż, wiele zawodów:

cieśla szalunkowy, dekarz, elektryk, hydraulik, kafelkarz, malarz, murarz, operator żurawia, operator koparko-ladowarki, spawacz, lakiernik, blacharz, mechanik samochodowy, operator maszyn cnc, tokarz, frezer, stolarz, ślusarz, tapicer, pracownik produkcji, operator wózka widłowego, kamieniarz, programista cnc.



Euro Labora Sp. J. | Plac Wolności 1 (I piętro) | 47-400 Racibórz

EURO LABORA®

www.euro-labora.com / praca@euro-labora.com

tel. +48 32 417 20 56

kom. +48 669 528 281

kom. +48 730 550 034

TJ2521



Od ponad 25 lat umożliwiamy realizację osobistych celów zawodowych. W dziedzinie przemysłu, rzemiosła i produkcji, a także w zawodach handlowych oferujemy przyszłościowe i interesujące miejsca pracy z perspektywami. Oferujemy i poszukujemy wiedzy, rzetelności i fair play. Łączenie ludzi z dużą motywacją i ciekawych miejsc pracy to nasza podstawowa kompetencja, która inspiruje nas każdego dnia. Czekamy już na spotkanie z Tobą...

Pasjonujesz się technologią i chcesz przekształcić indywidualne umiejętności w ekscytyujące, różnorodne i innowacyjne projekty? Niezależnie od tego, czy chodzi o elektromobilność, przemysł półprzewodników, czy korzystne dla klimatu systemy energetyczne - dołącz do naszych zespołów.

Nasza oferta pracy

- Umowa o pracę na czas nieokreślony
- Premia świąteczna i urlopową
- Świadczenia kapitałotwórcze (VWL) i zakładowe programy emerytalne
- Darmowy parking
- Indywidualne wsparcie i szkolenia
- Uznanie, trwałość i indywidualne możliwości dalszego szkolenia
- Korzyści korporacyjne: Zniżki pracownicze w wielu sklepach internetowych oraz liczne zniżki na zajęcia rekreacyjne i imprezy

TECHNIK ELEKTRONIK

Zadania

- Okablowanie elektryczne zgodnie ze schematem połączeń
- Okablowanie interfejsu oraz pojedyncze przewody
- Montaż kabli
- Czytanie rysunków technicznych
- Demontaż i przygotowanie do wysyłki
- Montaż końcowy instalacji w kraju i za granicą
- Uruchomienie zakładu
- Składanie komponentów/układów według zestawów rysunków,
- Instrukcje techniczne i schemat systemu

MECHANIK PRZEMYSŁOWY

MIEJSCE PRACY: Baesweiler i Kohlscheid

Zadania:

- Składanie komponentów/układów według zestawów rysunków,
- Instrukcje techniczne i schemat systemu
- Czytanie rysunków technicznych i schematów pneumatycznych
- Demontaż i przygotowanie do wysyłki
- Montaż końcowy instalacji w kraju i za granicą

LAKIERNIK PRZEMYSŁOWY

MIEJSCE PRACY: München, Berlin, Aachen, Krefeld

Zadania:

- przygotowywanie powierzchni pod lakierowanie
- lakierowanie natryskowe elementów konstrukcji stalowych i dużych elementów

SPAWACZY (MIG, MAG, WIG)

MIEJSCE PRACY: Aachen, Krefeld, München, Dresden

Zadania:

- spawanie części, podzespołów i rur ze stali, stali szlachetnej, czarnej blachy
- spawanie blachy 2-6 mm, spawanie blachy na kantach
- obróbka metalu, wykończenie części i podzespołów według instrukcji
- czytanie rysunku technicznego
- kontrola jakości wykonanych elementów

Kwalifikacje dla wszystkich stanowisk

- Ukończone szkolenie/ wykształcenie kierunkowe
- Posiadanie uprawnień
- Doświadczenie zawodowe

Wspólnie z nami kształtuj szybko rozwijające się i dynamiczne środowisko technologiczne i aplikuj online na stronie www.jobs.quip.de. Czekamy na Ciebie!

Jesteśmy do Państwa dyspozycji w celu osobistego pierwszego kontaktu pod adresem:



Agnes Malinowska



+49 (0) 1759652244



a.malinowska@quip.de

Sztuczna Inteligencja w budownictwie

O nowoczesnych trendach w budownictwie pozwalających zwiększyć wydajność i bezpieczeństwo, a także ograniczyć ilość odpadów mówi Artur Wieja, prezes firmy 3D Bau

• **Sporo się ostatnio słyszy o sztucznej inteligencji. Ale co to właściwie jest i jakie to może mieć znaczenie w budownictwie?**

– Technologia sztucznej inteligencji oznacza, że programy są trenowane do naśladowania funkcji poznawczych człowieka, takich jak rozpoznawanie pewnych wzorców czy metody uczenia się poprzez doświadczenie. W efekcie tego, komputery uczą się tak jak człowiek ale robią to znacznie szybciej.

Zastosowanie SI w budownictwie może oznaczać zwiększoną wydajność, poprawienie bezpieczeństwa na placu budowy oraz ograniczenie ilości odpadów. Wyobraźmy sobie np., że nad placem budowy krąży dron i na bieżąco przesyła do lokalnego serwera film nakręcony przy pomocy swoich kamer. Chwilę zaś później algorytm sztucznej inteligencji wyświetla na tablecie osoby odpowiedzialnej za BHP listę wychwyconych niedociągnień: jeden pracownik nie miał kasku, a inny nie przypiął sobie szelek bezpieczeństwa. Kierownik budowy



FOT. PEXELS/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

otrzyma informację iż dwie koparki i jeden żuraw nie są w pełni wykorzystywane. Przy okazji wychwycone zostało, iż ciemna plama gleby w innym miejscu budowy powiększyła się, a to jasno wskazuje na wzrastającą wilgotność tego obszaru. Gołym okiem trudno jest wychwycić wszystkie te informacje,

niezwłocznie je przetworzyć i podjąć odpowiednie działania. Dzięki technologii i wykorzystaniu sztucznej inteligencji będzie to możliwe niemal na bieżąco. To będzie rewolucja w budownictwie.

• **Brzmi to trochę jak fantastyka naukowa. Nie mówimy tutaj o dalekiej przyszłości?**

– Wykorzystanie sztucznej inteligencji oraz dronów już niedługo odgrywać będzie ważną rolę w rewolucji technologicznej, jaka właśnie rozgrywa się na placu budowy. Każda z koncepcji oferuje wiele korzyści, a ich połączenie pozwalać będzie na zwiększenie efektywności, szybkości i umiejętności

adaptowania się do różnych sytuacji. Firmom programistycznym udało się wykorzystać sztuczną inteligencję do przeszkolenia dronów w rozumieniu otoczenia. A uzyskane w ten sposób inteligentne drony pomogą w planowaniu prac, procesie budowy, a na koniec w zarządzaniu powstałymi budynkami.

• **Zatem SI będzie mogła pomóc w zarządzaniu projektami w trakcie ich realizacji. A jaki może być jej wkład na etapie planowania inwestycji?**

– Projekty badawcze wskazują, że z wykorzystaniem tej technologii dokładność prognozowania czasu i kosztów realizacji projektu jest niezwykle duża. Dobry system SI będzie efektywnie wykorzystywał dane, tworząc projekty, które będą spełniać wszelkie wyśrubowane wymogi inwestorów. System może pomóc w wyznaczaniu kolejnych kroków projektu, a następnie w sprawdzaniu czy wszystko idzie zgodnie z planem. Co więcej, wzmacnia on także umiejętność członków zespołu do identyfikacji potencjalnych zagrożeń w realizacji projektu i dochodzenia do skutecznych rozwiązań. Programy SI są w stanie nauczyć się wykrywać wzorce z dostarczonych danych oraz skutecznie analizować zmieniające się warunki atmosferyczne, aby wspomóc optymalne planowanie poszczególnych etapów budowy.

• **Drony, sztuczna inteligencja... Czego jeszcze możemy się spodziewać?**

– Na nowoczesnej budowie nie zabraknie również technologii druku 3D. Wykorzystanie precyzyjnych wydruków 3D do tworzenia elementów zgodnych z oczekiwaniami projektantów może być ulepszone za pomocą SI, która może wskazać krytyczne współczynniki wytrzymałości materiału. Sztuczna inteligencja może również przydać się do stworzenia hipotetycznych obrazów dla projektu budowlanego lub do modelowania budynku wraz z wszystkimi piętrami i elementami. Wydruki 3D mogą być wykorzystane do

renderowania wyobrażeń projektu budowlanego, tworzącego cienie, załamanie światła, mgłę itd. Wszystkie te procesy, bardzo przyspieszone dzięki sztucznej inteligencji, mogą być następnie wydrukowane w przystępnym finansowo formacie 3D.

• **Mówi się również o wykorzystaniu sztucznej inteligencji do zarządzania utylizacją i recyklingiem. Jaki jest tu potencjał?**

– W Niemczech Federalna Agencja Środowiska szacuje, że przemysł budowlany produkuje ok. 200 milionów ton odpadów rocznie. Przyznaję, że jest tu co poprawiać. SI w sektorze budowlanym jawi się jako atrakcyjna propozycja, która daje szansę udoskonalenia systemu administrowania utylizacją oraz recyklingiem śmieci budowlanych. Analizując informacje, takie jak koszt surowców, opcje recyklingu oraz wpływ na środowisko, systemy sztucznej inteligencji mogą podpowiadać rozwiązania lub w pełni automatycznie podejmować decyzje dotyczące tego, czy dane materiały powinny zostać ponownie wykorzystane, przetworzone, albo usunięte. W wyniku czego surowce mogą być wykorzystane w wydajniejszy sposób, koszty obniżone, a ślad węglowy zredukowany. Instalacja bezpośrednio na budowie tzw. śmieciarek, automatycznie identyfikujących i sortujących odpady pozwala na wyłapanie materiałów nadających się do recyklingu. Mogą one od razu trafić do ponownego wykorzystania, a nie zalegać latami na wysypiskach.

Podsumowując: SI to nowa technologia, która wprowadza szereg korzyści dla zarządzania projektami. Wprowadzenie tej technologii z pewnością poprawi skuteczność i wydajność realizacji projektów, umożliwiając szybsze osiąganie założonych celów zgodnie z całościowym planem. Po przełamaniu bariery cenowej, SI połączona z drukiem 3D stanie się powszechnie wykorzystywana i zrewolucjonizuje branżę budowlaną.

(ŹRÓDŁO: 3D BAU)

R E K L A M A

3D BAU.pl

Cieśla, Murarz, Operator sprzętu

AT  DE  CH 

+48 883 151 171

in 226 80



ALHomecare - irlandzka agencja pośrednictwa pracy, która od 2013 roku pomaga opiekunom osób starszych znaleźć zatrudnienie w Irlandii.



Oferujemy pracę w systemie live-in, czyli z zamieszkaniem. Dzięki temu możesz oszczędzić na kosztach swojego utrzymania - nie płacisz za pokój, wyżywienie, media.

Dołącz do nas już dziś!

Zostań opiekunką osób starszych w Irlandii

Oferujemy przejrzyste warunki:

- ▶ irlandzką umowę o pracę
- ▶ płatny urlop
- ▶ 1 lub 2 dni wolnego w każdym tygodniu
- ▶ zero kosztów utrzymania
- ▶ atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od liczby godzin pracy i posiadanego doświadczenia
- ▶ darmowe zamieszkanie, wyżywienie i Internet
- ▶ liczba godzin pracy od 35 do 48 w tygodniu
- ▶ dodatkowa wypłata za nadgodziny
- ▶ bezpłatne wsparcie agencji przez cały okres zatrudnienia
- ▶ bezpłatne treningi online
- ▶ zwrot kosztów przelotu do Irlandii
- ▶ wolne w święta lub podwójne wynagrodzenie
- ▶ losowanie nagród

Jesteś zainteresowany lub chcesz wiedzieć więcej?

Skontaktuj się z nami:

alh.rekrutacja@alhomecare.ie

+48 660 451 689 +48 784 530 135

Odwiedź naszą stronę **www: www.alhomecare.com.pl**

Poznaj ALHomecare!

Zapraszamy na spotkanie online z założycielem i dyrektorem agencji w każdy poniedziałek o godz. 19.

Napisz do nas na **alh.rekrutacja@alhomecare.ie** i poproś o link do spotkania.

Znasz kogoś, kto mógłby
być zainteresowany?

Poleć naszą
agencję i otrzymaj

**200€
nagrody**

Po więcej szczegółów zgłoś się na adres:
alh.rekrutacja@alhomecare.ie



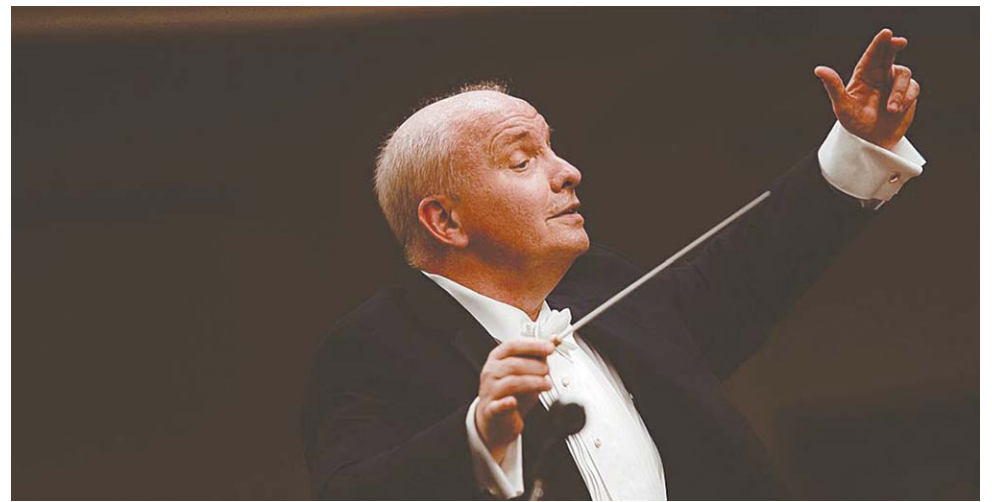
TEATRY:
TEATR STARY (ul. Jezuicka 18): brak spektakli
TEATR OSTERWY (ul. Narutowicza 17): PIĄTEK SOBOTA: Diabelski młyn – 16.30; Ciężkie czasy – 19.00 NIEDZIELA: Diabelski młyn – 15.30; Ciężkie czasy – 18.00
TEATR MUZYCZNY (ul. Curie-Skłodowskiej 5): brak spektakli
TEATR ANDERSENA (plac Teatralny 1): brak spektakli
CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: Koncert: Voo Voo – 20.00 SOBOTA: Koncert: El Buho – 21.00 NIEDZIELA: Jaś i magiczny kapelusz – 16.00
FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Curie-Skłodowskiej 5): SOBOTA: Koncert symfoniczny – 18.00



KINA:
CINEMA CITY PLAZA (ul. Lipowa 13): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Asteroid City – 19.10;
 Bez urazy – 16.10, 20.40, 21.40; Boogeyman – 21.50; Flash dubbing – 12.10, 18.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 11.00, 12.00, 15.10, 18.20; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 14.10, 17.20, 19.20, 20.30, 21.30; Mała Syrenka 2D dubbing – 11.30, 16.00; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 14.00, 16.20; Miss Kraken. Ruby Gillman – 10.40, 11.40, 12.50, 15.00, 17.00; Rysiek superwrobel – 10.00, 13.50; Spider-Man: Poprzez Multiwersum dubbing – 11.00, 13.20, 16.50; Spider-Man: Poprzez Multiwersum napisy – 18.50; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.00, 11.10, 14.30; Szybcy i wściekli 10 – 21.00; Transformers: Przebudzenie bestii dubbing – 15.10, 19.50; Wszystko o moim starym – 18.30
CINEMA CITY FELICITY (al. Witosa 32): PIĄTEK: Asteroid City – 15.50; Bez urazy – 14.40, 19.00; Boogeyman – 21.20; Chłopiec z niebios – 18.10; Flash 2D dubbing – 12.00, 15.00, 18.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 2D dubbing – 10.00, 12.30, 15.40, 18.50; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 2D napisy – 13.10, 16.20, 19.30, 22.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 4DX dubbing – 11.00, 14.10; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 4DX napisy – 17.20, 20.30; Kicia Kocia mówi: Dzień dobry! – 10.00; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 10.20, 11.10, 12.50, 15.00, 17.50; Niezwykła wędrownica Harolda Fry – 11.20; Odejdź! - 20.50; Rysiek superwrobel – 10.00, 13.50; Spider-Man: Poprzez Multiwersum 2D dubbing – 10.40, 13.20, 16.10; Spider-Man: Poprzez Multiwersum 2D napisy – 19.50; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.10, 12.30, 13.30, 15.40; Szybcy i wściekli 10 2D – 19.40; Transformers: Przebudzenie bestii 2D dubbing – 17.00; Transformers: Przebudzenie bestii 2D napisy – 21.10; Wszystko o moim starym – 20.00, 22.10 SOBOTA: Asteroid City – 16.30; Bez urazy – 14.40, 19.00; Boogeyman – 22.20; Chłopiec z niebios – 11.20; Flash 2D dubbing – 12.00, 15.00, 18.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 2D dubbing – 10.00, 12.30, 15.40, 18.50; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 2D napisy – 13.10, 16.20, 19.30, 22.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 4DX dubbing – 11.00, 14.10; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 4DX napisy – 17.20, 20.30; Kicia Kocia mówi: Dzień dobry! – 10.00; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 10.30, 17.10; Miss Kraken. Ruby Gillman – 10.20, 11.10, 12.50, 15.00, 17.50; Niezwykła wędrownica Harolda Fry – 14.00; Odejdź! - 21.20; Rysiek superwrobel – 10.00, 12.30; Spider-Man: Poprzez Multiwersum 2D dubbing – 10.40, 13.20, 16.10; Spider-Man: Poprzez Multiwersum 2D napisy – 19.50; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.20, 13.30, 15.40; Szybcy i wściekli 10 2D – 19.40; Transformers: Przebudzenie

bestii 2D dubbing – 17.00; Transformers: Przebudzenie bestii 2D napisy – 21.10; Wszystko o moim starym – 20.00 NIEDZIELA: Asteroid City – 15.50; Bez urazy – 14.40, 19.00; Boogeyman – 21.20; Chłopiec z niebios – 18.10; Flash 2D dubbing – 12.00, 15.00, 18.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 2D dubbing – 10.00, 12.30, 15.40, 18.50; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 2D napisy – 13.10, 16.20, 19.30, 22.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 4DX dubbing – 11.00, 14.10; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia 4DX napisy – 17.20, 20.30; Kicia Kocia mówi: Dzień dobry! – 10.00; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 10.30, 17.10; Miss Kraken. Ruby Gillman – 10.20, 11.10, 12.50, 15.00, 17.50; Niezwykła wędrownica Harolda Fry – 11.20; Odejdź! - 20.50; Rysiek superwrobel – 10.00, 13.50; Spider-Man: Poprzez Multiwersum 2D dubbing – 10.40, 13.20, 16.10; Spider-Man: Poprzez Multiwersum 2D napisy – 19.50; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.10, 12.30, 13.30, 15.40; Szybcy i wściekli 10 2D – 19.40; Transformers: Przebudzenie bestii 2D dubbing – 17.00; Transformers: Przebudzenie bestii 2D napisy – 21.10; Wszystko o moim starym – 20.00
MULTIKINO (Galeria Olimpia, al. Spółdzielczości Pracy 36b): PIĄTEK: Bez urazy – 15.15, 19.45; Boogeyman – 20.55; Flash dubbing – 12.10; Flash napisy – 20.20; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 12.50, 16.10, 19.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing ukraiński – 17.40; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 10.30, 13.50, 17.10, 20.30; Mała Syrenka 2D dubbing – 10.00, 13.00, 14.55; Mavka i Strażnicy Lasu dubbing ukraiński – 11.45; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 17.55; Miss Kraken. Ruby Gillman – 10.45, 13.00, 15.15, 17.30; Odejdź! - 20.30; Poranki: Bing i przyjaciele – 10.00; Rysiek superwrobel – 10.00; Spider-Man: Poprzez Multiwersum dubbing – 10.55, 17.05; Spider-Man: Poprzez Multiwersum napisy – 14.00, 20.10; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.00, 12.40, 16.00, 18.15; Transformers: Przebudzenie bestii dubbing – 10.00, 14.10, 17.00; Wszystko o moim starym – 19.50 SOBOTA: Bez urazy – 15.15, 19.45; Boogeyman – 20.55; Flash dubbing – 12.10; Flash napisy – 20.20; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 12.50, 16.10, 19.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing ukraiński – 17.40; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 10.30, 13.50, 17.10, 20.30; Mała Syrenka 2D dubbing – 11.20, 14.20, 17.20; Mavka i Strażnicy Lasu dubbing ukraiński – 12.15; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 14.35; Miss Kraken. Ruby Gillman – 10.45, 13.00, 15.15, 17.30; Odejdź! - 20.05; Poranki: Bing i przyjaciele – 10.00, 11.30; Rysiek superwrobel – 10.00; Spider-Man: Poprzez Multiwersum dubbing – 10.55, 17.05; Spider-Man: Poprzez Multiwersum napisy – 14.00, 20.10; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.00, 13.10, 15.30, 17.50; Transformers: Przebudzenie bestii dubbing – 10.00, 17.00; Wszystko o moim starym – 19.50 NIEDZIELA: Bez urazy – 15.15, 19.45; Boogeyman – 20.55; Flash dubbing – 12.10; Flash napisy – 20.20; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 12.50, 16.10, 19.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing ukraiński – 17.40; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 10.30, 13.50, 17.10, 20.30; Mała Syrenka 2D dubbing – 11.00, 14.00, 17.00; Mavka i Strażnicy Lasu dubbing ukraiński – 12.10; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 13.00; Miss Kraken. Ruby Gillman – 10.45, 13.00, 15.15, 17.30; Odejdź! - 20.05; Poranki: Bing i przyjaciele – 10.00, 11.30; Rysiek superwrobel – 10.00; Spider-Man: Poprzez Multiwersum dubbing – 10.00, 17.05; Spider-Man: Poprzez Multiwersum napisy – 14.00, 20.10; Super Mario Bros. Film dubbing – 10.00, 15.30, 17.50; Transformers: Przebudzenie bestii dubbing – 10.00, 17.00; Wszystko o moim starym – 19.50

14.30, 17.20; Wszystko o moim starym – 20.10
KINO BAJKA (ul. Radziszewskiego 8): PIĄTEK: Rysiek Superwrobel – 10.30, 14.15; Super Mario Bros. Film – 12.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia – 14.00, 17.00, 20.00; Mavka i Strażnicy lasu dubbing ukraiński – 16.00; Niebo nie może czekać. Historia Carla Acutisa – 17.45; Osiem gór – 19.30 SOBOTA NIEDZIELA: Super Mario Bros. Film – 12.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia – 14.00, 17.00, 20.00; Rysiek Superwrobel – 14.15; Mavka i Strażnicy lasu dubbing ukraiński – 16.00; Niebo nie może czekać. Historia Carla Acutisa – 17.45; Osiem gór – 19.30 CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): SOBOTA: Donairey Esplendor – 18.30; Salsipuedes – 20.30 NIEDZIELA: Rompiendo la ola – 19.00
CENTRUM SPOTKANIA KULTUR (plac Teatralny 1): PIĄTEK SOBOTA: Cafe to piękno i krew – 19.00 NIEDZIELA: Cafe to piękno i krew – 18.00
KINA PERŁA (ul. Bernardyńska 15): PIĄTEK: Przed wschodem słońca – 21.00 SOBOTA: Silent Twins – 21.00 NIEDZIELA: Serjiny morderca – 21.00
PULAWY SYBILLA (ul. Partyzantów 6): PIĄTEK: Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 14.15, 17.15; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 20.15; Rysiek Superwrobel – 12.30 SOBOTA NIEDZIELA: Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 14.15, 17.15; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 20.15; Rysiek Superwrobel – 10.45, 12.30
BIALA PODLASKA – MERKURY (ul. Brzeska 43): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Miss Kraken. Ruby Gillman – 11.30, 15.30, 17.30; Rysiek Superwrobel – 13.30; Wszystko o moim starym – 19.30
ŚWIDNIK – LOT (al. Lotników Polskich 24): PIĄTEK SOBOTA: Spider-Man: Poprzez Multiwersum – 14.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 19.50 NIEDZIELA: Wróżka Różka – 12.00; Spider-Man: Poprzez Multiwersum – 14.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 19.50
ZAMOŚĆ – STYLOWY (ul. Odrodzenia 9): PIĄTEK: Bez urazy – 15.30, 20.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 14.00, 15.30, 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 18.30, 20.00; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 15.15; Miss Kraken. Ruby Gillman – 11.00, 13.30, 17.30; Spider-Man: Poprzez Multiwersum – 17.45; Wszystko o moim starym – 19.30 SOBOTA NIEDZIELA: Bez urazy – 15.30, 20.30; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 14.00, 15.30, 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia napisy – 18.30, 20.00; Miraculous: Biedronka i Czarny Kot – 13.15; Miss Kraken. Ruby Gillman – 12.00, 15.00, 17.00; Spider-Man: Poprzez Multiwersum – 17.45; Wszystko o moim starym – 19.00
ŁUKÓW – ŁOK (ul. Wyszyńskiego 20): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Rysiek Superwrobel – 15.00, 16.30; Transformers: Przebudzenie bestii – 18.15; Radiostory – 20.30
CHEŁM – ZORZA (ul. Strażacka 2): PIĄTEK: Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia – 20.15; Najlepsze urodziny Królika Karola – 13.00; Rysiek superwrobel – 15.00 SOBOTA: Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia – 14.00, 20.15; Najlepsze urodziny Królika Karola – 12.00; Rysiek superwrobel – 10.00 NIEDZIELA: Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia dubbing – 14.00, 17.00; Indiana Jones i Artefakt Przeznaczenia – 20.15; Najlepsze urodziny Królika Karola – 10.00; Rysiek superwrobel – 12.00
LUBARTÓW – LEWART (Rynek II 1): PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA: Miss Kraken. Ruby Gillman – 14.00, 16.00; Indiana Jones i artefakt przeznaczenia 2D dubbing – 17.45; Indiana Jones i artefakt przeznaczenia 2D napisy – 20.30



Theodore Kuchar dyryguje w Filharmonii

MUZYKA Pianista Edmund Dawe będzie gwiazdą koncertu symfonicznego w Filharmonii Lubelskiej, który odbędzie się 1 lipca o godz. 18. Za pulpitem stanie z kolei słynny dyrygent Theodore Kuchar.

W repertuarze koncertu znajdą się wyjątkowe kompozycje: Uwertura husycka, op. 67 Dvoraka, III Koncert fortepianowy c-moll, op. 37 Beethovena oraz XXXIV Symfonia C-dur, KV 338 Mozarta.

– Koncert zwieńczy I Koncert fortepianowy Es-dur F. Liszta: 4-częściowe dzieło, które powstawało na przestrzeni ponad 26 lat. Po raz pierwszy zabrzmiało ono w Weimarze w wykonaniu samego kompozytora oraz orkiestry pod batutą H. Berlioza – opowiadają organizatorzy.

W koncercie z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Lubelskiej wystąpi pianista Edmund Dawe, który jako solista występował m.in. w Ame-

ryce Północnej, Europie, Azji i na Bliskim Wschodzie. Jego nagrania i występy były prezentowane w audycjach CBC Radio, a także w nowojorskim WQXR i chicagowskim WFMT.

Wydarzenie poprowadzi **THEODOR KUCHAR** – najczęściej nagrywany dyrygent swojego pokolenia, pojawiający się na ponad 140 płytach. Bilety na koncert kosztują od 30 do 50 zł.

DAD

Voo Voo z nową płytą w Lublinie

MUZYKA W piątek, 30 czerwca o godz. 20 w Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12) rozpocznie się koncert Voo Voo. Obecna na polskiej scenie od połowy lat 80. grupa powróciła z nową płytą zatytułowaną „Premiera”. Większość utworów na krążki została zarejestrowana podczas improwizacji na żywo w studio. – Spotkania zespołu



w studio były bardzo intensywne. Nagrania trwały krótko po to, by nie uronić nic z energii, którą mamy nadzieję przenieść na scenę za niebawem – opowiada o powstawaniu albumu

lider formacji, Wojciech Waglewski.

W Lublinie zespół zaprezentuje utwory z najnowszej płyty, ale nie zabraknie również wcześniejszych popularnych piosenek.

Skład: * Wojciech Waglewski * Mateusz Pospieszalski * Karim Martusewicz * Michał Bryndal.

Bilety: 70-450 złotych.

DAD

Dzieńb Unii Lubelskiej

WYDARZENIE 1 lipca przypada 454. rocznica zawarcia unii polsko-litewskiej w Lublinie. Tegoroczne obchody zaplanowano na sobotę i niedzielę, a uświetni je m.in. koncert Chóru Kameralnego „Aidija” z Wilna.

Wszystko rozpocznie się w sobotę na placu Litewskim o godz. 11 złożeniem wieńców pod pomnikiem Unii Lubelskiej. Wieczo-

rem, na godz. 18, zaplanowano mszę świętą w Bazylice oo. Dominikanów (ul. Złota 9).

Po zakończeniu liturgii w bazylice rozpocznie się koncert „Sub Tuum Praesidium – Pod Twoją obronę” w wykonaniu Chóru Kameralnego „Aidija” pod dyrykcją Romualdasa Gražinsas. Koncert poprowadzi dr Andrzej Gładysz.

Śpiewy pogranicza

WARSZTATY Muzeum Wsi Lubelskiej zaprasza na warsztaty śpiewacze z Karoliną Demianiuk i Ewą Grochowską. Zajęcia odbędą się 1 lipca w godz. 10.30-16.30.

Uczestnicy zajęć poznają pieśni z przygranicznych terenów Lubelszczyzny śpiewanych w zanikającym już

języku pogranicza – tzw. chałlackim. Warsztaty poprowadzi artystka ludowa z Dołhobród: śpiewaczka, aktorka, poetka, twórczyni ludowa Karolina Demianiuk oraz muzyk, nauczycielka śpiewu tradycyjnego, badaczka tradycji muzycznych wsi polskiej i stylów wokalnych

w muzyce tradycyjnej Europy Środkowo-Wschodniej: Ewa Grochowska.

Warsztaty są bezpłatne. Liczba miejsc ograniczona. Obowiązują zapisy. Formularz zgłoszeniowy online dostępny jest na stronie skansenu.

DAD

Centralny Plac Zabaw już od kilku lat inicjatywa Centrum Kultury w Lublinie pozostaje mocnym punktem wakacyjnych atrakcji w mieście.

FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM



Lato pełne atrakcji, czyli Centralny Plac Zabaw

WYDARZENIE Koncerty, pokazy nowocyrkowe, spektakle i kino. Do tego szereg różnorodnych warsztatów. Wszystko to w trzech lokacjach w Lublinie. W sobotę startuje tegoroczna odsłona Centralnego Placu Zabaw

Jak lato, to Centralny Plac Zabaw. Już od kilku lat inicjatywa Centrum Kultury w Lublinie pozostaje mocnym punktem wakacyjnych atrakcji w mieście. W tym roku po raz kolejny CPZ zawita w inne rejony Lublina. Dzięki współpracy z DDK Węglin i Czuby Południowe, atrakcji nie zabraknie także w tych dzielnicach.

To będą dwa wakacyjne miesiące wypełnione atrakcjami. Centralny Plac Zabaw startuje 1 lipca i już na inaugurację Centrum Kultury szykuje dużą niespodziankę.

W sobotę o godz. 21 w Wirydarzu CK wystąpi specjalista od tropikalnej elektroniki: El Buho. Będzie to gratka dla wielbicieli

klubowego grania w klimatach z pogranicza house, dubu elektroniki. Całość uzupełnią melodie ludów Ameryki Południowej. Warto podkreślić, że będzie to pierwszy koncert artysty w Polsce. Support zapewnią: Emil Witt, Anansi & Szron oraz Kosma.

Ciekawych muzycznych akcentów nie zabraknie oczywiście przez całe lato. Już wiemy, że w ramach CPZ w Lublinie wystąpią m.in. Laboratorio Tropical Crew, czyli warszawski projekt z muzyką taneczną (5 sierpnia), grupa Artificialice łącząca elektronikę, perkusję, kontrabas i saksofon (19 sierpnia) czy zespół Klawo, który czerpie inspiracje z funku, psychodelii, hip hopu, jazzu i afrobeatu (20 sierpnia).

W lipcu nie zabraknie także koncertów w ramach festiwalu Lublin Jazz Festiwal, które także zawitają na scenę CPZ.

Scenę Centrum Kultury, czy to w Wirydarzu, czy na placu przed budynkiem, wypełnią także latem spektakle improwizowane, pokazy filmowe, a przede wszystkim warsztaty, które są kluczowym elementem CPZ.

– W tym roku ponownie będziemy wspólnie składać papier, uczyć się żonglować i poznawać magiczne sztuczki pod okiem iluzjonisty. Spróbujemy swoich sił w tańcu K-pop i robot dance, poćwiczymy sztukę wizażu oraz fotografii mobilnej, ale poznamy też tajniki pisania piosenek – wyliczają organizatorzy.

Tegoroczny Centralny Plac Zabaw w sierpniu zawita również na Czuby i Węglin. W niedzielne wieczory w Wąwozie Jana Pawła II na Czubah odbywać się będą ciekawe koncerty z cyklu „Klasyka w Altanie”. Z kolei w siedzibie i okolicach Dzielnicowego Domu Kultury Węglin (ul. Judy-ma 2a) realizowane będą warsztaty.

Warsztaty są bezpłatne, na część z nich obowiązują jednak zapisy. Wkrótce zostanie uruchomiona również sprzedaż biletów na płatne występy artystyczne. Szczegóły dostępne są na stronie internetowej Centrum Kultury oraz Facebooku Centralnego Placu Zabaw.

DAD

W obiektywie sztuki

DO ZOBACZENIA 30 czerwca o godz. 18 w Galerii Wystaw Czasowych w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1): otwarcie wystawy „W obiektywie sztuki” Tadeusza Rolke.

Urodzony w 1929 roku w Warszawie artysta uchodzi za czołową postać polskiej fotografii.

Wybitny fotograf ma w swoim dorobku m.in. współpracę z niemieckimi czasopismami, takimi jak „Spiegel” czy „Die Zeit”. Jego prace wystawiane były w Polsce i zagranicą, m.in. w Paryżu, Pekinie czy Sao Paulo.

– Bogate archiwum fotograficzne artysty to materiał

na niezliczoną liczbę wystaw, a każda z nich to odrębna opowieść. W tym wszechstronnym dorobku odnajdujemy zarówno fotografie reportażową, jak i kreatywną: artystyczną, modę, reklamową czy portretową – podkreślają organizatorzy wystawy.

Ekspozycja w CSK to zarazem powrót artysty do Lublina, miasta swoich studiów na wydziale historii sztuki KUL. Na wystawie znajdują się prace powstałe od lat 50. XX w. do dziś.

Wystawa będzie czynna do 10 września. Bilety: 3/5 zł. W niedzielę ekspozycja bezpłatna. **DAD**

Inspiracje i spotkania



DO ZOBACZENIA Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie zaprasza do Galerii 31 (Filia nr 30, ul. Braci Wieniawskich 5) na wernisaż wystawy rysunku Anny Prokop Anais. Otwarcie ekspozycji nastąpi 30 czerwca o godz. 17.

Anna Prokop Anais to absolwentka Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Inspiracją dla jej wystawy są spotkania artystki ze zwierzętami. – Dostrzegam w zwierzętach mądrych przewodników, którzy mogą być dla nas wspaniałą inspiracją, jeżeli tylko zechcemy przyrzeć się im bardziej wnikliwie i pozwolić, by ich archetypowe cechy zaczęły do nas przemawiać – mówi Anna Prokop Anais.

Wstęp wolny. Wystawa „Spotkania” będzie czynna do 28 lipca.

DAD

Rodzinny spacer wzdłuż Bystrzycy



PRZYRODA Warsztaty Kultury zapraszają całe rodziny na spacer przyrodniczy wzdłuż rzeki Bystrzycy, który odbędzie się 3 lipca o godz. 17. Start na parking przy Kościele Miłosierdzia Bożego, ul. Nałkowskich 80b.

Uczestnicy spaceru będą odkrywać uroki przyrody, wypatrując zwierząt zamieszkujących te tereny, poznając ptaki zarośli i łąk. – Będziemy tropić zimorodki i bobry. Poszukamy również śladów dzików, które skrywają się w trzcinowiskach – zapowiadają organizatorzy.

Spacer poprowadzi Inspektor Bywak, czyli Jakub Orłowski. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

DAD

Jola Sip & Michał Lewartowicz

MUZYKA Restauracja Kulturalna (ul. Grodzka 26) zaprasza na koncert „Czując” w wykonaniu Joli Sip i Michała Lewartowicza: 1 lipca o godz. 19.

Duet zaprezentuje swoje najpopularniejsze piosenki. Będą zarówno autorskie utwory, jak i przeboje Czesława Niemena, Bułata Okudźawy, Leonarda Cohena czy Tadeusza Nalepy. Pomiedzy utworami będzie można usłyszeć cytaty Pisma Świętego, prozy Edwarda Stachury i książki Agnieszki Jucewicz, „Czując. Rozmowy o emocjach”.

Bilety na koncert kosztują 30 zł w przedsprzedaży i 35 zł w dniu koncertu. **DAD**

Miejska rewolucja elektryczno-wodorowa

Stare, dobre diesle w autobusach miejskich powoli zaczynają odjeżdżać na złomowisko historii. Kolejne miasta w naszym regionie już stawiają na pojazdy elektryczne, a nawet wodorowe. Jutro Kraśnik zaprezentuje nowego elektryka, a cztery takie pojazdy wyjadą na regularne linie w tym mieście już w przyszłym roku

Paweł Puzio

Kolejny autobus wodorowy jeździ teraz na regularnych liniach po Lublinie. Jest to tygodniowy test NesoBusa, który będzie wozić pasażerów do 3 lipca. Pan Paweł po raz pierwszy pojechał NesoBusem w środę. – Jest kapkę ciszej niż w elektryku. Autobus płynie. Ma miły wystrój, choć te białe fotele mogą okazać się mało praktyczne. Zdecydowanie wolę te nowe pojazdy od diesli.

– Na pewno kierowania tym pojazdem sprawia sporo frajdy. NesoBus przyspiesza linowo, jest zwrotny i komfortowy wprowadzeniu. Czysta przyjemność – takie wrażenia przekazał nam kierowca NesoBusa podczas jazdy dla prasy po prezentacji tego pojazdu w Lublinie.

Tylko para wodna

NesoBus to drugi autobus wodorowy testowany w Lublinie. Ma zasięg do **450 km**, co oznacza, że może być użytkowany bez tankowania przez **2 dni**, a samo tankowanie trwa **15 minut**. Autobus jest bardzo efektywny: zużywa około **8 kg** wodoru na 100 km. Autobus ma **12 metrów** długości i może pomieścić do **93 pasażerów**, w tym **37** na miejscach siedzących.

Autobus wodorowy tak naprawdę jest autobusem elektrycznym. Wytwarza prąd na bieżąco z zatankowanego wodoru przy użyciu ogniwa pali-



wowego.

Posiada własną „mini-elektrownię”. Fizycznie wodór ze zbiornika łączy się z tlenem pobranym z powietrza i wytwarzana jest energia elektryczna zasilająca silnik elektryczny. Nie ma żadnego procesu spalania. W wyniku połączenia wodoru z tlenem w ogniwie paliwowym, autobus emituje z rury wydechowej jedynie parę wodną.

– To pojazd napędzany zielonym wodorem. NesoBus jest idealnym rozwiązaniem dla mieszkańców miast, bo likwiduje emisję trujących substancji – poza dwutlenkiem węgla to przede wszystkim tlenki azotu czy pyły, w szczególności drobne pyły PM 2,5 – mówi Maciej Nietopiel, prezes zarządu PAK-PCE Polski Autobus Wodorowy, producenta NesoBusa ze Świdnika.

Dodajmy, że w listopadzie 2022 r. odbyły się testy wodorowca wyprodukowanego przez spółkę ARTHUR BUS w lubelskim zakładzie przy ul. Frezerów.

Stawiam na wodór

Profesor Marek Opielak nie ma dylematu: wodór czy pojazd baterijny. – Przyszłością komunikacji miejskiej są autobusy z ogniwami wodorowymi. Wprawdzie infrastruktura tankowania H2 na razie jest nikła, wręcz zerowa, ale z czasem sto zmieni się – mówi prof. Marek Opielak, biegły sądowy z dziedziny ruchu drogowego, były rektor Politechniki Lubelskiej. – Plusem napędu wodorowego jest fakt, że produkcja ogniw wodorowych nie pozostawia tak dużego śladu węglowego, jak baterie używane w motoryza-

cji. Uzyskiwane zasięgi są porównywalne, ale ogniwa nie są tak wrażliwe na obciążenie i temperaturę, jak baterie. Producenci dają na ogniwa gwarancję od 8 do 12 lat. Nie ma też problemu z tankowaniem, bo napełnienie zbiorników wodoru trwa nie więcej niż 15 minut.

Prof. Opielak zwraca także uwagę, że pojazdy wodorowe są lżejsze od swoich elektrycznych konkurentów: – Moim zdaniem przyszłością zbiorowego transportu miejskiego są pojazdy wodorowe.

Stacja przy zajezdni

W sierpniu do lubelskiej floty dołączy wodorowy 12-metrowy autobus Solaris. Pojazd na pokład zabierze 85 pasażerów. Wartość zakupu tego autobusu oraz modułu do tankowania wodorem to ponad 3,7 mln zł brutto.

– Lublin już dziś spełnia ustawowy wymóg udziału pojazdów zeroemisyjnych w całej flocie. Aktualnie w taborze lubelskiej komunikacji miejskiej pojazdy ekologiczne stanowią ponad 34 proc. To blisko 100 trolejbusów oraz ponad 30 autobusów elektrycznych. W nowej perspektywie unijnej planujemy zakup około 100 pojazdów zeroemisyjnych – mówi Grzegorz Malec, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Lubelska flota miejskich autobusów ma szansę powiększyć się o kolejne pojazdy wodorowe. Spółka MPK Lublin złożyła wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie dwudziestu 12-metrowych pojazdów napędzanych wodorem. Kwota dofinansowania to 100 proc.,

a wartość przedsięwzięcia wynosi 80 mln zł.

– By zapewnić tankowanie pojazdom wodorowym spółka PAK-PCE Stacje H2 (należy do Grupy Polsat, tak samo jak spółka produkująca NesoBusa w Świdniku – przyp. aut.) zbuduje zewnętrzną stację tankowania wodorem, która będzie sąsiadować z zajezdnią przy ul. Grygowej. Obiekt powstanie do końca czerwca 2024 – dodaje Tomasz Fulara, prezes MPK Lublin. To efekt podpisanego w 2021 r. listu intencyjnego pomiędzy MPK Lublin a Zespołem Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, w celu zapewnienia ciągłości dostaw wodoru. Był to pierwszy, niezbędny krok poprzedzający ogłoszenie procedury przetargowej na zakup autobusu wodorowego przez Miasto Lublin.

BIAŁA PODLASKA

Miejski przewoźnik w swoim taborze ma 37 autobusów, w tym m.in. 12-metrowy Solarisa z półhybrydowym napędem. Pojazd wozi pasażerów od stycznia. Jego silnik spalinowy jest wspomagany elektrycznym. W ubiegłym roku spółka zezłomowała cztery stare jelcze, których nie opłacało się naprawiać. A w to miejsce wyleasingowała dwa autobusy, również od Solarisa. Miejski Zakład Komunikacyjny ma jeszcze ambitne plany zakupu 12 elektrobusek, pierwszych takich w Białej Podlaskiej. Samorząd będzie się starać o pozyskanie środków unijnych na ten cel.

EB

ZAMOŚĆ

Miejski Zakład Komunikacji w Zamościu w grudniu 2022 roku podpisał z firmą MAN Truck & Bus Polska umowę na zakup 14 autobusów elektrycznych Lion's City E oraz siedmiu dwustanowiskowych stacji przeznaczonych do ładowania tych ekologicznych pojazdów. Na projekt wartości 46 mln zł w ramach programu „Zielony Transport Publiczny” miejska spółka otrzymała 29 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zaplanowano nie tylko zakupy, ale też przeszkolenie co najmniej 30 kierowców i 5 mechaników MZK. Elektryczne autobusy mają dotrzeć do Zamościa na przełomie października i listopada tego roku. Wszystkie będą produkowane w zakładzie MAN Bus Starachowice.

Obecnie spółka dysponuje ok. 40 pojazdami, w tym 16 zasilanymi gazem, zakupionymi w roku 2006 i latach 2011/12. Po wprowadzeniu nowych, elektrycznych, które zastąpią te najbardziej wyeksploatowane, MZK będzie mieć 75 procent pojazdów przyjaznych dla środowiska

AK

PULAWY

Komunikacja miejska w Puławach obsługiwana jest przez spółkę komunalną: Miejski Zakład Komunikacji. Przedsiębiorstwo dysponuje flotą 40 autobusów. Jej trzon to 20 solbusów z 2012 roku, 13 pojazdów marki MAN z roku 2018 i 3 solarisy z roku 2019. Wszystkie są niskopodłogowe, a te najnowszych roczników posiadają również pełną klimatyzację. Dodatkowo, solbusy na dachach mają założone panele fotowoltaiczne. W taborze znajdują się również 4 starsze maszyny z lat 2005/07 różnych marek. Wszystkie autobusy MZK posiadają napęd spalinowy. Spółka powoli przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na kilka pierwszych pojazdów z napędem elektrycznym

RS

CHEŁM

Chełmskie Linie Autobusowe dysponują 34 pojazdami. Większość z nich – 28 – to wyprodukowane w latach 2000-06 mercedesy. Flotę uzupełniają 6 mniejszych, dziewięciometrowych solarisów z roku 2021. Wszystkie są niskopodłogowe, a te najnowsze posiadają pełną klimatyzację. W tym roku miejska spółka planuje ogłoszenie dużego przetargu na 26 nowych autobusów z napędem wodorowym, które mają zastąpić starsze mercedesy. Chełm pozyskał na ten cel dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pierwsza partia wodorowych pojazdów dla Chełma pojawi się najwcześniej w przyszłym roku. Warto dodać, że komunikacja miejska w Chełmie od dwóch lat pozostaje bezpłatna. Rocznie przewozi ok. 4 mln pasażerów.

RS

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie - humor z zeszytów szkolnych.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



Holiszki i łupcie, czyli przysmaki z młodej kapusty

W lipcu młoda kapusta jest najsmaczniejsza. W pierwszej trójce smacznych dań są gołąbki zawinięte w liście młodej kapusty, golonka na kapuście zasmażanej i łupcie potockie



FOT. ARCHIWUM, PEXEL

Waldemar Sulisz

Jest wiele powodów, by jeść młodą kapustę. Zawiera dużo przeciwutleniaczy, które zmniejszają stany zapalne w organizmie i wzmacniają pracę mózgu. Zawarta w kapuście glutamina zmniejsza bóle stawów, sufloran zmniejsza stany zapalne. Ale to jeszcze nie wszystko. Polifenole, zawarte w kapuście zmniejszają ryzyko chorób sercowo-naczyniowych poprzez obniżenie poziomu cholesterolu LDL i obniżenie ciśnienia krwi. Lekarze polecają kapustę tym, którzy chcą w zdrowy sposób zrzucić nadmiar kilogramów. No to zaczynamy nasz przegląd dań.

Bigos z młodej kapusty

SKŁADNIKI: główka młodej kapusty, 2 cebule, pieczek koperku, olej, 2 łyżki maki, sól, pieprz.

WYKONANIE: z kapusty wyciąć głąb, przekroić na 4 ćwiartki, posiekać. Głąb pokroić w drobną kostkę. W dużym garnku przesmażyć na oleju cebulę, wrzucić kapustę, dusić podlewając wodą. Doprawić solą z pieprzem, zaprawić mąką. Pod koniec gotowania dodać posiekany koperek. Podawać młodymi ziemniakami albo z golonką.

Golonka na młodej kapuście

SKŁADNIKI: (dla 4 osób): 4 golonki z kością, 1 marchewka, 1 pietruszka, 1 duży por, 1 korzeń selera, przypalona cebula, ziele angielskie, listek

laurowy, sól, bigos z młodej kapusty według powyższego przepisu.

WYKONANIE: 10 łyżek soli rozpuścić w 3 litrach wody, dodać 5-6 listków laurowych i kilka ziaren ziela angielskiego. Włożyć golonki do garnka, obłożyć posiekаныmi warzywami, ugnieść, zalać solanką. Golonki mają być całe zanurzone w wodzie. Odstawić w zimne miejsce, na co 2 dni. Następnie wyjąć mięso, wypłukać, przełożyć do rondla, dodać warzywa, listek i ziele. Nie solić! Zalać zimną wodą i gotować jak rosół 2-3 godziny. Ugotowane golonki wyjąć, osuszyć na durszlaku. Podawać na bigosie z młodej kapusty. Kto lubi golonki z chrupiącą skórą, może zapiec je w piekarniku, posmarowawszy wcześniej miodem.

Gołąbki z tartych ziemniaków

SKŁADNIKI: główka młodej kapusty, 2 kg ziemniaków, 1 cebula, 2 łyżki masła lub smalcu, 1 jajko, 200 g kaszy manny lub kaszy jęczmiennej drobnej, 200 g kaszy manny, 1 łyżka soli, 1 łyżeczka pieprzu.

WYKONANIE: sparzyć główkę kapusty, ziemniaki zetrzeć na tarce, wcześniej zaparzyć kaszę. Do starych ziemniaków dodać jajko, cebulę, sól, pieprz i zaparzoną kaszę. Wyrobić ciasto. Przygotowane ciasto zawijać w liście młodej kapusty i układać w garnku. Zalać wrzącą wodą. Gotujemy 1,5 godz. na wolnym ogniu. Gołąbki podawać z sosem grzybowym



Holiszki z cielęciną i kurkami

SKŁADNIKI: główka kapusty, litr bulionu, szklanka kaszy jaglanej, 2 cebule, 2 marchewki, rodzynki, opakowanie macy, 1 jako, mleko, sól i pieprz. Oraz 50 dag duszonego mostku cielęcego, śmietanowy sos z kurkami.

WYKONANIE: kaszę jaglaną ugotować, dodać cebulę przesmażoną na oleju rzepakowym. Doprawić solą, pieprzem i łyżeczką rodzynek. Dodać macę namoczoną w mleku, przesmażoną marchew startą wcześniej na tarce i jajko. Dokładnie wyrobić farsz, nakładać na sparzone liście kapusty, pozawijać zgrabne sakiewki i ułożyć w żaroodpornym naczyniu. Zalać bulionem z dodatkiem łyżeczki rodzynek, soli i pieprzu i wstawić na godzinę do średnio nagrzanego piekarnika. Podawać z mostkiem cielęcym i kurkami w śmietanie.

Kotlety z młodej kapusty

SKŁADNIKI: 1 młoda kapusta, 20 dag brązowych pieczarek, 2 jajka, 3 łyżki bułki tartej, pieczek koperku.

WYKONANIE: młodą kapustę należy oczyścić z uszkodzonych liści, opłukać, przekrajać na 4 części, wyciąć głąb, zalać wrzącą osoloną wodą, zagotować pod przykryciem. Odkryć na chwilę, przykryć, gotować pod przykryciem, aż kapusta będzie miękka. Wyjąć, odcedzić, odcisnąć, zemleć razem z przesmażonymi pieczarkami, wymieszać z jajkiem, tartą bułką i posiekanym koperkiem, doprawić. Z przygotowanej masy formować owalne kotleciki, obtoczyć w bułce i jajku, smażyć z obu stron na jasnożółty kolor. Podawać polane masłem w towarzystwie młodych ziemniaków.

Łupcie potockie

SKŁADNIKI: 0,5 kg kaszy gryczanej, 0,5 kg kapusty kiszzonej, 1 łyżka młodej kapusty (obgotowane jak na gołąbki), sól, pieprz, grzyby suszone.

WYKONANIE: ugotować kaszę gryczaną z dodatkiem soli i pieprzu w 2 litrach wody. Po ugotowaniu kaszę wymieszać z posiekаныmi grzybami i kapustą kiszzoną. Całość zawinąć w liście kapusty. Ułożyć łupcie ciasno w garnku.

Na spód i wierzch dać liście kapusty. Upiec w piekarniku. Podawać zimne, polane olejem konopnym.

Pierogi z młoda kapustą i koperkiem

SKŁADNIKI: ciasto: 2 szklanki maki pszennej, szczypta soli, szklanka wrzącej wody. Na farsz: mała główka świeżej kapusty, 1 cebula, garść posiekanego kopru, sól, świeżo zmielony pieprz do smaku, 2 łyżki oleju. Na omastę: 2 łyżki masła, szczyptę soli.

WYKONANIE: kapustę pokroić w cienkie paski. Zalać wrzącą wodą, posolić (ok. 1 małej łyżeczki) ugotować do miękkości. Odcedzić i ostudzić. Na patelni rozgrzać oliwę, dodać pociętą w kosteczkę cebulę, zeszklić, dodać odsączoną kapustę. Smażyć 15 minut, dodać świeży koperek doprawić do smaku, odstawić. Mąkę przesiać na stolnicę, dodać szczyptę soli. Wlewać porcjami wrzącą wodę zagniatając ciasto. Cienko rozwałkować, wyciąć szklanką koła, na środku układać farsz i dokładnie skleić. Wrzucać partiami do osolonego wrzątku, po wypłynięciu gotować 2 minuty. Podawać polane masłem i posypane szczypiorkiem.

Placki ziemniaczane z kapustą i grzybami

SKŁADNIKI: 1/2 kg ziemniaków surowych, 1/2 kg kapusty białej, 1/2 kg kapusty kiszzonej, 20 dag grzybów leśnych lub pieczarek, 2 jaja, 1 cebula,

2 ząbki czosnku, 1 szklanka maki pszennej, 1/2 szklanki maki ziemniaczanej, 1 l oleju, sól, pieprz

WYKONANIE: ziemniaki zetrzeć na tarce, kapustę białą, kapustę kiszzoną oraz grzyby obgotować, skręcić przez maszynkę. Cebulę zetrzeć sparzyć wrzątkiem. Składniki razem wymieszać, dodać jajka, maki i przyprawy. Smażyć na rozgrzanym oleju. Podawać z kwaśną śmietaną i siekaną pietruszką.

Zupa z młodej kapusty

SKŁADNIKI: główka młodej kapusty, 2 cebule, pół selera, 2 marchewki, 2 pietruszki, pół kg żeberka, 2 suszone grzyby, łyżka koncentratu pomidorowego, 6 jagód jałowca, listek, ziele, sól, pieprz, łyżeczka cukru, 1 łyżka masła, 2 łyżeczki maki.

WYKONANIE: namoczone na noc grzyby zalać szklanką przegotowanej wody, ugotować. Obrane warzywa zalać wodą, dodać żeberka, przyprawy, ugotować. Miękkie warzywa wyjąć z wywaru. Posiekaną kapustę włożyć do rondla, zalać przecedzonym wywarem. Gotować 20 minut. Dodać pokrojone w paseczki grzyby, wywar z grzybów, mięso z żeberka. Pogotować, dodać pokrojone warzywa, koncentrat, sól i cukier na smak. Zaprawić zasmażką z masła i maki. Podawać z młodymi kartoflami podanym na osobnym półmisku.